

Protokół Nr XXVII/2017

z sesji Rady Gminy Klembów odbytej 27 lipca 2017 roku w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Klembowie

Obrady rozpoczęto o godz. 16¹⁰, a zakończono o godz. 18⁵⁰

W posiedzeniu uczestniczyło 13 radnych, co stanowi 86,66% obecności radnych.

W obradach nie uczestniczyła radna pani Emilia Kamińska

W obradach nie uczestniczyła radna pani Hanna Stańczyk

Porządek obrad:

1. Otwarcie XXVII zwyczajnej sesji Rady Gminy,
2. Przedstawienie porządku obrad XXVII zwyczajnej sesji Rady Gminy,
3. Przyjęcie protokołu z XXV sesji Rady Gminy
4. Przyjęcie protokołu z XXVI sesji Rady Gminy,
5. Informacja z oceny zasobów pomocy społecznej na rok 2016 dla gminy Klembów,
6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na 2017 rok,
7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017-2027,
8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach prowadzonych przez Gminę Klembów,
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miejscowości Krusze w gminie Klembów,
10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miejscowości Lipka w gminie Klembów,
11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii Rady Gminy Klembów do projektu uchwały Sejmiku Województwa Mazowieckiego w sprawie likwidacji dotychczasowej aglomeracji Klembów oraz wyznaczenie nowej aglomeracji Klembów,
12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia przez Wójta Gminy Klembów zadania zarządzania drogą wojewódzką nr 634 na odcinku od km 38+800 do km 39+090 na terenie gminy Klembów, powiat wołomiński, województwo mazowieckie,
13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia przez Wójta Gminy Klembów zadania zarządzania drogą wojewódzką nr 636 na odcinku od km 2+500 do km 3+275 na terenie gminy Klembów, powiat wołomiński, województwo mazowieckie,
14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ujednoczenia nazw ulic w miejscowości Ostrówek gmina Klembów,
15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości,

16. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości,
17. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości,
18. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości,
19. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości,
20. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości,
21. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości,
22. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Klembów za okres między sesjami,
23. Interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje,
24. Sprawy różne i wolne wnioski,
25. Zamknięcie obrad XXVII zwyczajnej sesji Rady Gminy.

Ad.1.

Otwarcia XXVII zwyczajnej sesji Rady Gminy dokonał **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda**.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda powitał wszystkich zebranych na sesji.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że na sesji obecnych jest **13 radnych**, jest quorum a zatem podejmowane uchwały będą miały moc wiążącą.

Ad.2.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda przedstawił porządek obrad XXVII zwyczajnej sesji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał czy Radni mają pytania bądź uwagi do przedstawionego porządku obrad.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do porządku obrad sesji Rady Gminy.

Ad.3.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Przyjęcie protokołu z XXV sesji Rady Gminy*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał czy Radni mają uwagi bądź propozycje do protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ta sesja odbyła się w dniu 27 kwietnia 2017 r., było na tej sesji podejmowanych szereg uchwał, między innymi uchwała dotycząca „Programu Ochrony Środowiska dla gminy Klembów na lata 2017 – 2020” i zanim tutaj odniosę się tutaj do tego protokołu to mam pytanie do pana Wójta. Czy rzeczywiście zawiesił na stronie gminy przy

uchwałach ten, tę uchwałę, którą podjęła Rada, czyli z poprawkami? Bo ja ją sprawdzałam i powiem tak, na sto procent panu dzisiaj nie powiem, bo mam porównanie z tym, co wnieśliśmy, jako poprawki i nie mogę tego tam się doszukać. Natomiast zastrzegam sobie, gdyby się okazało, bo ja całą jeszcze raz albo dwa razy przeczytam, tę uchwałę podjętą przez Radę Gminy. Gdyby się okazało, że te poprawki się tam nie znalazły, oznaczałoby to, że zawiesiliście państwo nie tę uchwałę, którą przegłosowała Rada Gminy. Dlatego nawiązuję do tego, bo protokół o tym mówi, miały być ujęte, jako lasy ochronne dwa lasy, ja tutaj nawiązuję do lasów należących do Woli Rasztowskiej, jeden do wspólnoty Wola Rasztowska i mam tutaj na myśli las o numerze, to jest działka o nr. 575, o wielkości 43,68 ha oraz Las Państwowy na działce 95 w Woli Rasztowskiej i to jest, wielkość lasu jest 35,5 ha, to jest. Chodziło o te zwarte obszary leśne, miało to się znaleźć na stronie, już powiem, miało to znaleźć się na str. 68 ze względu na to, że tam były być może przesunięcia i być może mi to umknęło, dlatego dzisiaj na sto procent nie składam tutaj właśnie takiego wniosku, żeby zdjąć, a zawiesić nowy. To korzystając z tego, że pan Wójt oświadcza, że rzeczywiście jest prawidłowo zawieszony już, jest prawidłowo zawieszona uchwała z załącznikiem, pozwolę sobie ją raz jeszcze przejrzeć i ewentualnie potem jeszcze zgłoszę dodatkowe uwagi, ale mam od pana deklarację, że to jest ta uchwała, którą Rada przegłosowała z tym załącznikiem i z poprawkami? Panie Wójcie, czy zechciałby pan oświadczyć? Bo ja pana przeproszę, jeśli się okaże, że ja się mylę.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że najprawdopodobniej tak. Natomiast, jeśli ma pani wątpliwości to proszę je wykazać.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Dobrze. Dobrze, dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy poprosił o przystąpienie do głosowania nad *przyjęciem protokołu z XXV zwyczajnej sesji Rady Gminy*

Za - 9

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 4

W wyniku przeprowadzonego głosowania protokołu z XXV zwyczajnej sesji został przyjęty.

Ad.4.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Przyjęcie protokołu z XXVI sesji Rady Gminy*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał czy Radni mają uwagi bądź propozycje do protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja chciałem prosić o dokonanie niewielkiej korekty w protokole na str. 39 w zdaniu, które jest w projekcie: „pan kierownik Andrzej Makiela twierdzi, że ten most jest w ich zarządzie”, powinno być: „że ten most nie jest w ich zarządzie”, więc proszę o dopisanie słowa „nie”.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy poprosił o przystąpienie do głosowania nad *przyjęciem protokołu z XXVI zwyczajnej sesji Rady Gminy*

Za - 11
Przeciw - 0
Wstrzymało się - 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania protokołu z XXVI zwyczajnej sesji został przyjęty.

Ad. 5.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Informacja z oceny zasobów pomocy społecznej na rok 2016 dla gminy Klembów.*

(Informacja - stanowi załącznik do protokołu)

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Zadaniem gminy jest sporządzanie corocznie takiego właśnie dokumentu, który nazywa się „Ocena zasobów pomocy społecznej”. Jest on sporządzany w oparciu o analizę lokalnej sytuacji społecznej i demograficznej. Zasady, o których mowa w tym dokumencie obejmują w szczególności infrastrukturę, kadre, organizacje pozarządowe i nakłady finansowe na zadania pomocy społecznej bez względu na podmiot finansujący i realizujący. Ocena zasobów pomocy społecznej obejmuje osoby i rodziny korzystające z pomocy społecznej, jak również rodzaje ich problemów oraz ich rozkład ilościowy. Ten dokument jest sporządzany w imieniu samorządów w OPS i w OPS w Klembowie. Dokument sporządzała i przygotowywała moja koleżanka, pracownik, pani Magdalena Wojdyna. Państwo dokument w jakimś czasie otrzymali i zapewne się z nim zapoznali i jeżeli państwo macie pytania bądź coś jest niejasnego, do wytłumaczenia, do dopowiedzenia to proszę bardzo o zadawanie pytań. Mam nadzieję, że Madzia będzie mogła udzielić informacji, jeśli nie to postaramy się wspólnie państwa wątpliwości rozwiązać. Dziękuję.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Zanim potem przystąpię do zadawania szczegółowych pytań to chciałam państwu powiedzieć, że ja po raz kolejny jestem rozczarowana działalnością GOPS. Ponieważ po raz kolejny po moich zgłoszeniach nie podjęto takich działań, aby pomóc osobom rzeczywiście w takich sytuacjach bardzo ciężkich się znajdujących, mam tutaj na myśli śmierć osoby z mojej miejscowości w zeszłym roku. Zgłaszałam kilkakrotnie i powiem szczerze pana B., bo mogę sobie pozwolić na to, żeby państwu tu powiedzieć, zgłaszałam przez kilka lat z rozpaczą, z prośbą, nie wiem no jak to nazwać, odpuściliście pomoc, odpuściliście to, co się temu człowiekowi należało, nie żyje, zmarł. Ulżyło może ośrodkowi, a wystarczyło przyjechać i zobaczyć, że nie można, nie występują żadne możliwości, żeby przeprowadzać na osobie leżącej od wielu lat masaż. Ja o więcej nie prosiłam, tylko o takie umożliwienie, czyli o lokal taki, który pozwalałby osobie z odpowiednim wykształceniem masować ciężko chorą osobę. Druga osoba, proszę państwa, to jest z tego roku. Miesiąc temu 18 czerwca, po wyjściu z kościoła zmarła osoba, którą też zgłaszałam pisemnie, ustnie, w różny sposób. Człowiek miał na życie 250,00zł. Myślę, że

państwo wiedzą, o kogo chodzi, natomiast sytuacja była taka, że pod szczególną opieką tutaj, w OPS, znalazła się jego córka, nie on. Po Heine Medina, po udarze, ciężko chory z brakiem na leki podstawowe i na wyżywienie i dorabiający sobie gdzie ktoś zleci jakąś pracę to i zapłaci jakieś grosze. I tak było z tą osobą. Po moim pisemnym zgłoszeniu OPS podjęła jakieś kroki, nazywam to jakieś, bo to nie były zdecydowane kroki. Pani, która była, która jest córką właśnie zmarłego mieszkańca z mojej miejscowości to osoba dorosła, ukończyła szkołę, nie uczyła się dalej, pracowała, wynajęła mieszkanie w Warszawie, dostała z tytułu darowizny 7 ha gospodarstwo i pobierała comiesięczne alimenty, jako dziecko tego chorego człowieka. Dlaczego mam tak duży zarzut? Bo nie wiem czy nie zabrakło na ten lek, który powinien pobierać ten państwa podopieczny, tu gdzieś wpisany, nie wiem czy jest jego śmierć tu wskazana, bo zmarł on z waszej winy, nie z czyjej innej. Natomiast chwileczkę, panie Wójcie, miał pan czas też podjąć odpowiednie środki, bo pan kopię pisma mojego dostał, więc dzisiaj ja nie chcę czytać suchych liter, cyfr, bo one mnie nie interesują. Mnie interesują efekty w środowisku, czyli na terenie, a państwo dopuściliście do tego i pan też wiedzę o tym miał, że osoba, która mogła się utrzymać, była wykształcona, pracowała z gospodarstwem rolnym od człowieka, który był chory, po udarze, pobierała alimenty. Prosiłam tylko o jedno, żeby umożliwić mu godne życie, drugi raz tego mu nie daliście, więc nie wiem jak ja mam dzisiaj oceniać GOPS. Przeszło. Teraz już nie będzie z nim kłopotu, bo następna osoba mi w mojej miejscowości umrze, ja się nimi zajmuję, to nie tak, że ja przychodzę i państwu o czymś mówię, tylko oczekuję tego, żeby zadziałać. Państwo odpuściliście. Pytania zadam, owszem, ale proszę się do tego jakoś odnieść, bo to jest kolejny problem, który zgłaszałam, pisemnie, ustnie, tamten też. Dwie osoby, które nic nie otrzymały z tej gminy, nic.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „No akurat te tematy nie są wydaje mi się właściwe na dzisiejsze spotkanie, bo mamy oceniać zasoby, które posiadamy, ale skoro pani Radna zadała takie pytania postaram się odpowiedzieć. Więc co do pierwszej osoby, co do pana B., bo tu jego nazwisko padło no tak prawdę mówiąc to ośrodek pomocy obowiązuje ochrona danych osobowych, tak? Pan B. nie mieszkał sam, mieszkał z żoną z córką mężatką i bodajże jeszcze z synem, więc tak do końca nie mogę wszystkiego państwu powiedzieć. Mieszkali w mieszkaniu w Woli Raszewskiej, w bloku było to pięć osób, tak? Pięć osób i pani Radna, jak również państwo B. kilka lat wcześniej, wnosili o zmianę mieszkania. O zmianę tego mieszkania, żeby faktycznie pan B. miał jakieś lepsze powiedzmy warunki, do życia. Był osobą leżącą, wymagającą całodobowej opieki, rehabilitacji. Akurat OPS nie dysponuje lokalami, takimi gdzie można by było tego pana wraz z żoną, bo taka była mowa, przenieść bądź przydzielić mieszkanie zamężnej córce z dorosłym synem, żeby ci państwo mogli w swoim, które posiadają pozostać. Gmina, o ile mi wiadomo i chyba to jest prawda, chyba, na pewno jest to prawda, również takich lokali nie posiada i nie posiadała, żeby temu panu temu panu dać, więc nie widzę winy ośrodka i braku zajęcia się sprawą ze strony moich pracowników. Bo nie ma, nie było takiej możliwości, żeby ten akurat problem w taki sposób jak pani Radna proponowała i wskazywała, mógł zostać rozwiązany. Natomiast, co do drugiej sprawy to już tutaj nazwisko nie padło, ale ja powiem, to pan P. Pan P., który miał dziecko, faktycznie dziewczynka była wiadomo, tak jak każde dziecko, urodziło się, rosło, było małe i dorosła. Dziewczynka miała, już kobieta, miała zasądzone alimenty od ojca. Nie ma możliwości, żeby OPS spowodował wstrzymanie nakazu sądu odnośnie wypłaty, odnośnie

wypłaty alimentów. Taki wniosek tylko i wyłącznie mogła złożyć pani to znaczy, to dorosłe już dziecko bądź pan P., to nie OPS. I w tym względzie uważam i mówię to otwarcie, że pani Radna się myli. To nie jest tak, że, ośrodek nic nie zrobił, bo przed pani pismami, dwa lata, dwa i pół roku wcześniej, pisma do sądu były składane. Były składane, podpisywał je pan P., o wstrzymanie, o wydanie postanowienia o wstrzymaniu obowiązku alimentacyjnego, ale były, były składane trzy razy, dwukrotnie pisma wracały, znaczy nie pisma, tylko sąd wystawiał taki wniosek o dopełnienie, o dostarczenie dodatkowych dokumentów, o czym to ani pan P., ani jego rodzina, z którą zamieszkuje, zamieszkiwał, nie informowała, również nie składali tych dokumentów. Oczywiście sąd po pewnym czasie, oczekiwania na te dokumenty, sprawę umarzał. I tym sposobem to się przeciągało. Przeciągało się również dlatego, że sądy nie działają z dnia na dzień, nie jest tak, że ja dzisiaj złożę wniosek i za tydzień już będzie sprawa, a za miesiąc będzie postanowienie sądu. Na każde, na każdy jakikolwiek oddźwięk ze strony sądu czekało się kilka miesięcy. Kilka miesięcy, jeśli nie, w granicach roku. I nie jest tak, że ośrodek nic nie robił. Bo ośrodek wysyłał pisma, nie powiem, że ponaglące, bo sądów nie można ponaglać, ale pisma, z których wynikało, że sprawa była, wniosek był dawno złożony, że powinien być już w jakiś sposób sprawa załatwiana. No niestety tak to długo trwało. Natomiast to, że pan P. miał niską, rentę wynikało z tego, że w ogóle nie płacił tych alimentów, nawet jak dziecko było małe. W związku z tym matka dziecka złożyła wniosek do ZUS, był fundusz alimentacyjny w ZUS, później do OPS i dopóki dziewczyna się uczyła alimenty otrzymywała i jemu rosły zaległości w tych wypłatach, w tych alimentach, tak? Aby komornik nie ściągał pieniędzy z renty pana P. to ta młoda kobieta powinna złożyć taki wniosek do komornika. Niestety nie robiła tego. To nie jest tak, że była objęta szczególną ochroną i pomocą, bo tak nie było. Ona była napominana, uprzedzana, rozmowy były z nią prowadzone, niestety nie robiła tego. Uważała, że dopóki się uczy, a uczyła się zaocznie, to świadczenie jej przysługuje. I OPS nie miał tutaj również wielkiej możliwości zmiany tej sytuacji, bo nikt nikogo nie weźmie za rękę i nie nakaże, nie powie, masz to złożyć człowiekowi, masz nie dostawać tych 250,00 zł, jak ona nie chce. Ona chciała te pieniądze brać.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Tutaj w tym pytaniu na str. 8, tytułem takiej tylko odpowiedzi to powiem szczerze, pani wie i ja wiem, że my się nie przekonaliśmy. Bo, bo tak, bo wystarczyło, jeżeli nie było możliwości wpłynąć na osobę, która w sposób bezczelny pieniądze bierze, ona skończyła szkołę już dawno, brała jeszcze długi czas po tym, to należało wspomóc człowieka. I chciałam właśnie zapytać, na str. 8 jest taki tytuł „zasilek okresowy, okresowy z tytułu długotrwałej choroby”, czy tu właśnie był objęty pan P.? Mamy tutaj podane też lata, czyli to jest, lata poprzednie i rok oceny jak ta sytuacja wygląda, tutaj w tym punkcie, gdzie, na str. 8 tu są, tytuł główny to jest „zasilek okresowy z tytułu bezrobocia”, bo to była osoba, która nie pracowała nigdy, a tylko, jeśli to już dorywczo i chyba zatrudniony był gdzieś w jakichś latach na krótko, zdaje się, ale ja tutaj tam nie wnikam w tej sprawy pracownicze osoby, która już nie żyje. W którym punkcie był, były te osoby ujęte? Bo jeżeli oceniamy rok poprzedni to był ujęty, musi być ujęty i pan B., jeśli oceniamy rok oceny, czyli ten 2017, to gdzie tu u pani figuruje. Gdzie u Pani figuruje właśnie ta druga osoba, na której mi tak zależało?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „To znaczy pan, P. figuruje w zasiłkach jednorazowych.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Tylko?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Tak. Pan P. kilkakrotnie w roku otrzymywał świadczenia jednorazowe na różne.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Jaka to jest wysokość?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Na różne formy pomocy, na lekarstwa, na węgiel, na opłaty za światło, ewentualnie czynsz, bo przecież...”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ile razy do roku to świadczenie wypływało?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „No ja nie jestem w stanie w tej chwili powiedzieć, pani Radna, bo nie mam dokumentu przed sobą, ale kilkakrotnie w roku. Natomiast pan P. zamieszkiwał z rodziną. Rodzina była zobowiązana do świadczenia różnych, ponieważ...”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Nie była zobowiązana.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Nie, dla niego. Rodzina była zobowiązana, ponieważ mieszkała w jego mieszkaniu razem z nim i on był jeden, a ta rodzina to były cztery osoby, w związku z tym większe powinna mieć obowiązki niż on do opłacania światła, czynszu i wszelkich innych płatności.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pani dyrektor ja mówię już tylko o jedzeniu. Ja nie mówię o opłatach, bo jemu na jedzenie nie wystarczało. To jest w kwestii moich pytań i moich zarzutów pod kątem tego, co zgłaszałam. Bo to nie weszło do tego programu i to ja widziałam, tylko czekałam, że jakoś państwa empatia dla takich spraw, które się zgłasza, bo po to państwo jesteście. Bo jeżeli człowiek ma sobie radzić sam, a jest nieporadny to, to niepotrzebna jest taka komórka tutaj. Natomiast zabrakło tego, co było najważniejsze właśnie dla celów działania GOPS. Ja znajdę kolejne pytania, natomiast na chwilę obecną dziękuję bardzo.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Pani Radna, pani widzi sprawę jednostkową, którą naprawdę nie mam dokumentów, nie jestem w stanie tak dokładnie powiedzieć ile razy tą pomoc dostawał. Natomiast nieprawdą jest również, że pan P. miał rentę w wysokości 200,00zł, bo to było prawie 500,00zł. Ja mam dokumenty, są wywiady robione, pod każdy zasiłek są wywiady robione, nie ma złotówki jednej, która by nie poszła bez zbadania sytuacji.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale to znaczy, że zasiłek przepraszam, że przerywam, zasiłek pielęgnacyjny dostawał też? Wszystkie te zasiłki, które przysługują osobie bezrobotnej, niepełnosprawnej i ciężko chorej?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „To znaczy zasiłek pielęgnacyjny u nas musi, dostaje osoba, która ma pierwszy stopień orzeczenie o pierwszym stopniu niepełnosprawności, o znacznym stopniu niepełnosprawności. On takowego nie miał. Natomiast rentę miał swoją wypracowaną kiedyś w ZUS. I z renty były odtrącane, było zajęcie komornicze odnośnie tych alimentów. I dlatego ta renta była niższa.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Ad. 6.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na 2017 rok.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że miała okazję uczestniczyć we wszystkich komisjach i przed złożonym projektem zmian w budżecie gminy Klembów na 2017 rok został omówiony, jak również WPF. Ale chcieliśmy wnieść autopoprawkę. Autopoprawka związana jest z tym, że w dniu wczorajszym otrzymaliśmy z WFOŚiGW pismo informujące nas o przyznaniu dotacji w wysokości 231 662,00zł na realizację zadania ograniczenie emisji zanieczyszczeń na terenie gminy Klembów poprzez modernizację indywidualnych kotłowni. Państwo znacie temat, bo to już było poruszane, środki te mają być przeznaczone dla naszych mieszkańców, którzy złożyli wniosek do nas, że są zainteresowani wymianą pieca węglowego na piec gazowy. Finansowanie jest takie, że gmina nie dokłada środków finansowych do realizacji tego zadania. Jest udział mieszkańca i jest to udział w formie darowizny, który będzie wpłacał do budżetu naszego, natomiast my musimy przeprowadzić procedurę przetargową, zakupić te piece i rozdysponować zgodnie ze złożonymi wnioskami. Na tym polega ta autopoprawka, że chcemy wprowadzić po stronie dochodów kwotę 108 837,00 zł, jako darowizna od mieszkańców i po stronie dochodów również dotację, o której przed chwilą mówiła w kwocie 231 662,00zł. Daje to ogólną kwotę 340 499,00 zł. Tą wartość chcemy przypisać po stronie wydatkowej właśnie na realizację tego zadania, zakup piecy. I na tym polegałaby ta autopoprawka, o której chciałam powiedzieć.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja tylko chciałem zwrócić uwagę na to, że projekt uchwały zawiera oczywiście bardzo istotne zmiany i bardzo ważne i zasadne poza jedną uważam. Poza jednym wydatkiem, który do końca mnie nie przekonuje i to wspomniałem tu wczoraj na komisji. Wydatek mianowicie na zmianę sieci biblioteki publicznej, czyli ten wydatek będzie w kwocie inwestowania prawie 67 000,00zł no i później czeka nas miesięczny wynajem, całkiem niemały. I dlatego uważam, że to budzi, to budzi moje wątpliwości, zasadność tych, wydatków, a oczywiście poza tym to jest umieszczone w ramach uchwały, więc i bardzo ważnych i potrzebnych przesunąć środków, dlatego zagłosuję za, ale z tą wątpliwością. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na 2017 rok,*

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.322.2017 została podjęta.

Ad. 7.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017–2027.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że tak jak już wspomniała przed chwilą, w związku z autopoprawką do zmian w budżecie został zaktualizowany projekt uchwały w sprawie zmiany w WPF zwiększając dochody i wydatki o tą wartość 340 499,00 zł.

Radny pan Piotr Zakrzewski zadał pytanie pani Skarbnik. Czy w przybliżeniu mogłaby pani podać kwotę taką, którą zakłada, że będzie na wydatki majątkowe i bieżące? Czy to będzie pięć milionów więcej?

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska zapytała czy do końca roku?

Radny pan Piotr Zakrzewski powiedział, że zakładając budżet na 2018, bo na pewno do tych przymiarek już pani powoli podchodzi i ta kwota już tam gdzieś się pojawia.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że w WPF na rok 2018 trudno prognozować oczywiście jakieś duże wzrosty dochodów i wydatków na lata następne. Te wzrosty są w porównaniu do roku bieżącego w niewielkim stopniu, natomiast na pewno musimy zabezpieczyć na rok 2018, 2019 i 2020, taką wartość na wydatki majątkowe i bieżące, które wykazujemy, jako wykaz przedsięwzięć wieloletnich do realizacji. I w wykazie przedsięwzięć tzn. załącznik nr 2 WPF na dzień dzisiejszy, nie umiem powiedzieć jak będzie później, ale na dzień dzisiejszy na rok 2018 musimy zabezpieczyć wydatki bieżące w kwocie 1 903 905,36 zł i na wydatki majątkowe kwotę 3 440 206,00 zł. W przybliżeniu dotyczy to zadań, które realizujemy w etapach 2-3 letnich dotyczy to: budowy sieci kanalizacji w miejscowości Sitki, ulica Jana Pawła II w Klembowie, gdzie otrzymujemy dofinansowanie na realizację tego zadania, budowę wodociągów w miejscowości Roszczep, również otrzymujemy dofinansowanie, już jest podpisana umowa. Również z wydatków majątkowych, które jeszcze mamy do realizacji na rok przyszły i powinniśmy w budżecie 2018 roku są środki zabezpieczone na projekty: projekt rozbudowy skrzyżowania drogi wojewódzkiej 634 w miejscowości Krzywica, projekt dokumentacji projektowo – kosztorysowej na budowę chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej 636 pomiędzy miejscowościami Wola Rasztowska a Roszczep, wykonania aktualizacji dokumentacji projektowo – kosztorysowej budowy drogi na działce 579, obręb Lipka, wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej budowy drogi, ulica Leśna i Błękitna w Ostrówku, wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej budowy drogi ulicy Ogrodowej w Klembowie i wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej ulicy Warszawskiej, Lachmana, Słonecznej, Kościuszki w Ostrówku. Te zadania muszą się znaleźć w budżecie przyszłorocznym. To, o co mnie pan pytał. Natomiast zadania bieżące tzn. dostawa gazu dla obiektów użyteczności publicznej, energii, jak również odbiór śmieci. I tyle mogę powiedzieć w tym zakresie.

Radny pan Piotr Zakrzewski powiedział, że to wszystko, co pani Skarbnik powiedziała to zrozumiał. Tylko się dziwi, ponieważ do tej pory jakieś praktyki z wrzucaniem inwestycji na rok następny, nie miały tutaj miejsca. I chciał się zapytać, z czego to wynika, że planując budżet na 2018 rok, robimy to właśnie teraz, dzisiaj, na poprzedniej sesji, czy to nie mogło

poczekać? Ja rozumiem, że chcecie umowy podpisywać, ja to wszystko rozumiem, tylko skąd ten pośpiech?

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że zawsze w WPF był wykaz przedsięwzięć, które były realizowane w okresie przynajmniej dłuższym niż rok. Żeby przystąpić do realizacji takich zadań i podpisać umowę, nie ma innej możliwości jak nieumieszczenia tych zadań w WPF. Takie zadania były we wcześniejszych latach, dotyczyły budowy kanalizacji i budowy wodociągów w poszczególnych miejscowościach, gdzie okres realizacji był dłuższy niż rok. To nie jest pierwszy raz.

Radny pan Piotr Zakrzewski powiedział, że rozumie te inwestycje związane z siecią wodociągową, ale nie rozumie tych zadań, tych projektów. Przecież tego nie robiliśmy. Dlaczego to tak się dzieje? Taki nawał tych zadań się ma pojawić w przyszłym roku i co później zostanie z tych środków na podział dla innych miejscowości?

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że to było wyjaśniane szczegółowo na poprzednich sesjach, kiedy zadania te mieściły się w pierwszej wersji w budżecie tego roku, ale po przeprowadzonym przetargu okazało się, że był krótki termin realizacji, koszty były niewspółmierne, przetarg został unieważniony, wprowadziliśmy te zadania do WPF, do realizacji, rozpoczęcie realizacji, podpisanie umów w tym roku, zakończenie w przyszłym roku, żeby zejść z kosztów, jak również wydłużyć ten czas realizacji.

Radny pan Piotr Zakrzewski powiedział, że podsumowując to, zabezpieczyliśmy już ok. 4 500 000,00zł na wydatki bieżące, majątkowe. Założenia z doświadczeń, jakie mamy z lat ubiegłych, na inwestycje będzie przy tworzeniu budżetu o ok. 5 000 000,00zł, czyli zostaje nam 500 000,00zł, reszta miejscowości może tylko popatrzeć na to, co tu jest. Dziękuję, już nie mam pytań, dziękuję.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że na zabezpieczenie tych środków na realizację tych zadań to w tej kwocie 4 524 111,36zł będą po stronie dochodów wpływy od mieszkańców przewidywane na poziomie tego roku za odbiór nieczystości, gdzie mieszkańcy wpłacają środki finansowe i ma to odzwierciedlenie po stronie dochodów, jak i wydatków, więc to, ten wydatek będzie pokryty z uzyskanych dochodów, jak również budowa wodociągu w Roszczepie i kanalizacji w Sitkach, refundacja realizacji tego zadania wpłynie w przyszłym roku, więc też po stronie dochodowej będziemy mieli środki na realizację tych zadań.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie zmiany *Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017–2027*.

Za – 13
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.323.2017 została podjęta.

Ad. 8.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach prowadzonych przez Gminę Klembów.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu. Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach prowadzonych przez Gminę Klembów.*

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.324.2017 została podjęta.

Ad. 9.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miejscowości Krusze w gminie Klembów.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie, ja mam pytanie w tym właśnie zakresie, a mianowicie czy te tereny, które wskazane w opracowaniu projektu planu zagospodarowania przestrzennego będą przeznaczone wyłącznie na działalność inwestycyjną nieuciążliwą. Nieuciążliwą powtarzam.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że będą one przeznaczone tak jak określa to studium. Ponieważ plan zagospodarowania musi być odzwierciedleniem studium. Natomiast przypominę, że w studium zapisaliśmy odpowiednie zapisy, które nie będą pozwalały na lokalizację uciążliwych działalności typu asfaltownia, wysypisko śmieci i tak dalej. Oraz określone wszystkie inne parametry typu wysokości, powierzchnia czynna w planach to wszystko będzie przeniesione ze studium.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie, chciałem zapytać, czy zmiana planu zagospodarowania jest podyktowana jakby już konkretnym inwestorem. Czy to jest, dlaczego akurat robimy te cząstkowe tam gdzie są tereny przeznaczone pod aktywność gospodarczą. Czy to jest związane z tym, że mamy konkretnych inwestorów, czy dlatego że no chcemy jakby otworzyć, żeby ci inwestorzy mogli jednak się zainteresować tymi terenami?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że tj. następny etap po uchwaleniu studium. W studium, stworzyliśmy dwie strefy aktywności gospodarczej, w Kruszu i w Lipce i w obu

przypadkach przy drogach wojewódzkich. Natomiast również robimy to po to, żeby ściągać inwestorów do naszej gminy, żeby powstawały nowe przedsiębiorstwa, nowe miejsca pracy. Natomiast nie mamy tam terenów naszych, gminnych, żebym mógł powiedzieć, że jest jakiś zainteresowany. To są tereny prywatne i my planem zagospodarowania tylko dajemy możliwość tym właścicielom do ewentualnej sprzedaży czy rozpoczęcia działalności na tym terenie. Natomiast w międzyczasie rzeczywiście pojawiają się jakieś sygnały o zainteresowaniu tymi terenami.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miejscowości Krusze w gminie Klembów.

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.325.2017 została podjęta.

Ad. 10.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miejscowości Lipka w gminie Klembów.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja również i w tym punkcie proszę pana Wójta o oświadczenie, że zmiana planu nie przyniesie terenów inwestycyjnych na działalność gospodarczą uciążliwą i przeznaczone te tereny będą tylko na działalność gospodarczą nieuciążliwą.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że w ostatnich minutach nie zmieniły się przepisy prawa, które w dalszym ciągu nakazują, aby plany zagospodarowania przestrzennego były zgodne ze studium. Więc to, co powiedziałem w poprzednim punkcie jest nadal aktualne.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie, analogiczne pytanie, przepraszam. Chodzi o to czy to tak podobnie jest w tym i w następnym przypadku.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że tak jak powiedziałem, studium otwiera nam dwa nowe tereny inwestycyjne Krusze i Lipkę. Przystępujemy teraz do opracowania planów zagospodarowania właśnie dla tych części. Nie ruszamy całych miejscowości, tylko konkretnie te części, które jak przypominę, w studium zaznaczyliśmy na różowo.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miejscowości Lipka w gminie Klembów.

Za – 13
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.326.2017 została podjęta.

Ad. 11.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii Rady Gminy Klembów do projektu uchwały Sejmiku Województwa Mazowieckiego w sprawie likwidacji dotychczasowej aglomeracji Klembów oraz wyznaczenie nowej aglomeracji Klembów.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Nie wiem czy, bo tutaj sprawdzamy sobie po sąsiedzku, zabrakło nam uzasadnienia do projektu tej uchwały, nie mamy drugiej strony albo trzeciej, albo czwartej, mamy tylko pierwszą stronę, nie wiemy, czym się kończy uzasadnienie. To tak z punktu formalnego.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Proszę państwa, ponieważ kończy się takie zdanie: „w sprawie oczyszczania ścieków komunalnych w zakresie” i dalej nie ma tekstu i chodzi o to, że to nie jest końcowe zdanie, nie ma kropki. Więc należy sugerować, że coś jeszcze jest dalej, a my po prostu nie wiemy, co. Nie zmienia to faktu, że tekst jest niepełny.”(...)

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale ja nie wiem gdzie pan widzi, przepraszam, że się tak irytuje. Nie wiem gdzie pan widzi w naszym uzasadnieniu, nie wiem w czym to jest uzasadnieniu, to jest dołączone do projektu uchwały.”

Mecenas powiedział, że jest to w uzasadnieniu uchwały sejmiku.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „A gdzie jest nasze uzasadnienie? Ja do pana podejść, niech pan nie podchodzi.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ale to nie można coś domniemywać. Tu nie ma domniemywania, albo jest, albo nie ma.(...) No, ale my nie mamy. No mamy tutaj, ale chodzi o to, ja nie wiem, co jest tam dalej. No teraz pytanie, podejmujemy uchwałę, a później podłożą nam jakiś tekst. No, ja nie wiem, co dalej jest. Jest tekst niepełny. Ja nie wiem, co tam dalej jest. Ale ja nie wiem, co tam jest. Ale ja nie mam pełnego.(...)Będę miał raczej pytania chyba do pana kierownika, ponieważ chciałem porozmawiać troszeczkę o szczegółach tych oczyszczalni, jeśli chodzi o aglomerację. Proszę mnie oświecić, bo troszeczkę jakby się pogubiłem, ponieważ tak, jeśli porównujemy projektowaną, projektowaną wydajność oczyszczalni w Woli Rasztowskiej to ona będzie miała 300, średnia dobowa ilość ścieków 380 metrów na dobę, tak? A w Klembowie 350 metrów? Czyli ona będzie większa niż w Klembowie?”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc powiedział, że będzie większa, w Klembowie ma 500.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „500 ma, ale tutaj ja patrzę w dokumentach, więc tak, przepustowość oczyszczalni średnia 380 m³ na dobę, w dokumentach tak jest. Ja, dlatego nie widzę tu 500 nigdzie, tylko widzę wielkości i się do nich odnoszę. Dlatego chciałbym, żeby Wójt mnie oświecił. I druga kwestia, maksymalna dobową wydajność, znaczy maksymalna godzinowa wydajność 25 metrów na godzinę, a u nas będzie 38, więc te dane są jakieś takie skażone, jeśli chodzi o kwestie wydajności. Wprawdzie jest podane, że projektowana wydajność w RLM wynosi 4 450 w Klembowie, a w Woli tylko wynosi 600, więc ja nie rozumiem tych zapisów. Proszę wyjaśnić jakoś.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że proszę dokładnie przeczytać, to nie jest projektowana, tylko projektowa, czyli obecna wydajność oczyszczalni ścieków, Wola Rasztowska posiada 600, a oczyszczalnia w Klembowie 4 450.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójt, przepraszam, nie zgadzam się z panem, ponieważ aktualnie może pan tutaj kierownik potwierdzić, w tej chwili to jest tylko 46 metrów na dobę, jeśli chodzi o Wolę Rasztowską, 46. A w ogóle to jest tylko napisane 46, faktyczna wydajność jest znacznie mniejsza. Byliśmy tam na miejscu, rozmawialiśmy, ona w tej chwili właściwie może ma 24-25 metrów do tego, zresztą pan kierownik może to potwierdzić lub zaprzeczyć.(...) Następna wątpliwość, jaka tu powstaje to mianowicie to, że w Woli Rasztowskiej oczyszczalnia ma przewidywany zrzut ścieków. Myślę, że ta kwestia poróżni nas bardzo i nikt z mieszkańców Woli Rasztowskiej się nie zgodzi, aby tam był dokonywany zrzut. Proszę zwrócić uwagę, że dosłownie 100-150 metrów jest park, który mamy rewaloryzować, są budynki mieszkalne i zrzut ścieków spowoduje, że praktycznie ten park to możemy las posadzić, bo żeby te smrody nie zabiły tam tych ludzi, którzy tam będą w tym parku, to jest po pierwsze. Po drugie, jak będzie zrzut to i ta kwestia, trzeba zmodernizować kwestie dróg, ponieważ ta droga, którą kiedyś Wójt zasugerował, że będzie wyjeżdżała tu na samym zakręcie przy działkach, też nie ma, na samym zakręcie też to nie ma racji bytu. Natomiast, jeśli chodzi o ten zrzut na pewno nie będzie zgody mieszkańców na zrzut. To od razu mówię w tej chwili, żeby tutaj nie i to jakby głównie różni nas, jeśli chodzi o wykonanie tam oczyszczalni, zrzutów w tej oczyszczalni.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja też dodaję tutaj, bo i do pana kierownika i do pana Wójta przede wszystkim. Pan Wójt na tych zebraniach, na których bywa miał jasną deklarację mieszkańców, że się jak to określili, w życiu nie zgodzą. Pan ma to zapisane, panu to nawet nie jest potrzebne już do tego jakaś dodatkowa akcja nazwana, jako konsultacje z mieszkańcami. Bo pan już je ma z kilku zebrań i pan na każdym z tych zebrań słyszał, co mieszkańcy o tym sądzą, bo początkowo pan przedstawiał nam, Radnym, a my potem mieszkańcom, no w tej nieświadomości, że to będzie rozbudowa kanalizacji w Woli Rasztowskiej z dołączeniem mieszkańców, czyli mieszkańców Woli Rasztowskiej. Po czym koncepcja się zmieniła, nie wiemy z jakiego powodu i pan uznał, tak jak to dzisiaj mamy tutaj właśnie w tym projekcie, że w zasadzie chodzi o zrzut, a dołączenie to jest jakby nowe podłączenie osiedla i szkoły. Która już i tak jest w tej, do tej kanalizacji przyłączona i kilku budynków. I ja mam do pana pytanie, to co powiedziałam, na pewno mieszkańcy nie wyrażą zgody, projekt padnie, a i tak państwo musicie, jako gmina pobudować nową kanalizację, bo ta po prostu jest też już zepsuta. Mam pytanie, czy te, ta dokumentacja nie jest tworzona po to, żeby zacząć budowę kanalizacji w Lipce? Do pana Wójta mam pytanie. Która

miejscowość będzie miała pierwszą inwestycję budowa kanalizacji, Wola Rasztowska czy Lipka?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że tą którą państwo uchwalicie w budżecie. Natomiast odnosząc się do początku pani wypowiedzi, czym innym jest inwestycja i przygotowanie inwestycji, a czym innym jest określenie aglomeracji. Natomiast do prawidłowego funkcjonowania każdej oczyszczalni ścieków musi być zapewniony dowóz ścieków ze zbiorników stałych, czyli z szamb. I czy to się podoba nam, czy nie w Klembowie też tak to funkcjonuje i w każdej innej oczyszczalni. Musi być zapewniony dowóz w określonej ilości ścieków ze zbiorników. Druga rzecz nie mówimy o budowie zlewni, tak jak to jest np. w Radzyminie, w Tuszczu czy w Wołominie, tylko o możliwym zrzućcie ścieków dowożonych szambiarakami. Tak jak mówię jest to warunek konieczny do prawidłowego funkcjonowania każdej oczyszczalni. Na razie mówimy o uregulowaniu kwestii aglomeracji, którą szczegółowo omawiałem na komisjach. Natomiast jak będzie kwestia przeprowadzenia inwestycji modernizacji sieci oraz oczyszczalni to wtedy będziemy, rozmawiać i zastanawiać się jak to, zorganizować i jaką oczyszczalnię ścieków postawić tak, żeby wszyscy byli zadowoleni.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Szanowni państwo, chciałbym, nie wiem, komu zadać to pytanie, ponieważ żeby nie było dyskusji tam projektowana, projektowana czy inna, bo ja mówię o przepustowości. Natomiast chciałbym jasno usłyszeć deklarację, może od pana kierownika albo od pana Wójta, jeśli pan Wójt jest na siłach, żeby jasno mi określił. Jaka jest dobową przepustowość czy tam dobową, dobową w Klembowie i jaka jest projektowana, projektowana w Klembowie i w Woli Rasztowskiej? Mnie chodzi i jaka będzie wydajność zarówno w jednej miejscowości, jak i w drugiej, żeby to można było porównać, bo ponieważ tych danych jest dużo, jak ja mówię, że to jest, że taka będzie wydajność to pan Wójt mówi, że to będzie, że to jest projektowane dopiero, no to chciałbym wiedzieć, jaka ta projektowana będzie. Jaka docelowo będzie wydajność jednej i drugiej?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że wszystkie dane są na stronie 7 i 8. Natomiast zwracam uwagę na jedną rzecz, jeśli pan chce informacji o tym, jakie jest przewidywane obciążenie oczyszczalni po zrealizowaniu planowanego zakresu sieci to ma pan ten ostatni akapit nad tabelką, to jest to.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „No właśnie z tego też brałem te wyniki, bo jeśli chodzi o oczyszczalnię w Woli Rasztowskiej, te sto trzydzieści osiem siedemset, siedemset, a w Klembowie sto pięćdziesiąt tysięcy. Więc proszę zwrócić uwagę, jaka jest różnica pomiędzy oczyszczalnią w Woli Rasztowskiej i w Klembowie i że ta w Woli Rasztowskiej to nie będzie oczyszczalnia tak jak jest teraz, tylko będą, co najmniej moim zdaniem ze dwa zbiorniki jeszcze muszą wejść, żeby taką wydajność osiągnąć. Więc tu też trzeba to wziąć pod uwagę, bo cały czas piękny rysunek był pokazywany ludziom na spotkaniu, na zebraniu, gdzie był jeden zbiornik i to wszystko ładnie wyglądało, natomiast tam dojdą dwa zbiorniki. I w związku z tym ta wydajność, jeśli mówimy o tym, o tym parametrze to ja potrafię czytać, tylko żeby nie było, chcę jednoznaczność, taka lub taka.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że wszystkie te dane zaczerpnięte są z koncepcji, którą gmina zamówiła ileś tam lat temu. Czy tam jest 1-2 zbiorniki nie pamiętam, natomiast dane są zaczerpnięte na pewno z tej koncepcji, którą gmina zamówiła bodajże w 2012 roku, z tego, co pamiętam.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Zapisano, w uzasadnieniu sejmiku, to znaczy w projekcie, w uzasadnieniu do uchwały, do projektu chwały sejmiku województwa mazowieckiego przekazano informacje, które no dla mnie to są albo przecież te informacje wyszły od nas, tu z gminy, więc tak. Dotychczas na terenie aglomeracji wybudowano trzydzieści kilometrów, trzydzieści i pięć dziesiątych kilometra sieci kanalizacyjnej, z której korzysta dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt jeden mieszkańców aglomeracji oraz dwadzieścia pięć osób czasowo przebywających w aglomeracji. My teraz mamy tę aglomerację zmienić do trzech tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt siedem, czyli trzy i pół tysiąca mieszkańców, ale my już mamy dwa osiemset osiemdziesiąt jeden. Czy pan widzi jakąś nieścisłość w tym? Bo jeżeli zmienimy, a aktualnie budują nam się Sitki, w aglomeracji, czyli Ostrówek, Klembów i Wola Rasztowska znajdzie się jeszcze tylko w granicach pięćuset osób i zastanawiam się czy ta, ten projekt uchwały ma służyć miejscowości Wola Rasztowska, tak jak to pan deklarował, że tak będzie to wyglądało, że jak Wola Rasztowska zostanie ujęta w aglomeracji to powstanie tutaj oczyszczalnia ścieków oraz podłączenie kanalizacji dla mieszkańców. Czy też oprze to się na tym, że aglomerację pan sobie ustawi tak, żeby gmina nie dostała kar, bo to też pan nam oświadczył na spotkaniu, na komisji, posiedzeniu komisji budżetowej, a po prostu miejscowość i tak będzie zaniedbana, jeżeli chodzi o inwestycje budowy kanalizacji dla mieszkańców. Chciałabym, żeby pan tu się wypowiedział, bo liczby są, one mówią same za siebie, na pewno nie zaspokoi to potrzeb mieszkańców Woli Rasztowskiej i czy ta aglomeracja to nie jest potrzebna gminie tylko po to, żeby bo tam jest największe zagęszczenie mieszkańców, żeby nie płacić kar?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że odnoszę wrażenie, że bardzo by się pani ucieszyła jakby gmina miała do zwrotu dwanaście milionów złotych.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie, bez komentarzy.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że to jest mój komentarz. Proszę państwa, zrobiliśmy to po to, żeby uciec od ewentualnego problemu zwrotu dotacji otrzymanej w 2009 roku w kwocie dwunastu milionów złotych na budowę kanalizacji. Gmina w 2005 roku zadeklarowała, że do 2015 roku osiągnie pewien wskaźnik mieszkańców podłączonych do kanalizacji, no i tego gmina nie, zrealizowała, również z takiej przyczyny, że liczba mieszkańców nie wzrosła, a prognoza była taka, że znacznie wzrośnie liczba mieszkańców. I byliśmy już na czarnej liście bodajże 50 gmin z województwa mazowieckiego, które tego wskaźnika nie wyrobiły. Dzięki staraniom przez prawie rok i rozmowom z Urzędem Marszałkowskim udaje się tą aglomerację zmienić po to, żeby uciec z tej czarnej listy i nie mieć problemu ewentualnego zwrotu dotacji oraz przy okazji włączyć do aglomeracji Wolę Rasztowską. Ponieważ wiemy wszyscy, że prędzej czy później będzie nas czekała modernizacja tej oczyszczalni ścieków w Woli Rasztowskiej i będąc w aglomeracji będziemy mogli uzyskać dofinansowanie.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja te pytania zadaję panu nie dlatego, żeby pana irytować, tylko dlatego, że dbając o to, żeby gmina finansowo nie traciła, jednocześnie dbam o potrzeby mieszkańców mojej miejscowości. Bo Pan tutaj moją miejscowość włącza do tej aglomeracji, oczywiście, co pan deklarował na zebraniach, to też powtarzam. Natomiast chodzi mi o główny fakt, że włączy pan Wolę Rasztowską do aglomeracji, a i tak pan nie wybuduje dla tych mieszkańców, którzy mają potrzebę i zgłaszali panu, tej kanalizacji, bo o włączenie kilku, w zasadzie prostokąta, jak to określiłam na posiedzeniu komisji budżetowej, to nie jest

miejscość, proszę pana. Pan włącza odcinek miejscowości mówiąc, że pan będzie budował kanalizację dla miejscowości Wola Raszewska, co jest kłamstwem i to wierutnym kłamstwem. Bo to się odbije za chwilę, na kolejnym zebraniu pan powie, że pan podłączy tylko te część, bo też to pan określił na posiedzeniu komisji budżetowej, która jest tutaj oznaczona właśnie w tym projekcie uchwały, a tu nie o to chodzi. Nie chodzi o to, żeby gmina sobie za pomocą Woli Raszewskiej o dużym skupisku w danej części tej miejscowości osób, utworowała drogę do tego, żeby nie płacić kar. My nie jesteśmy za tym, Wola Raszewska, żeby gmina Klembów płaciła kary, natomiast, jeżeli gmina dostała dwanaście milionów, a Wola Raszewska nic z tego nie skorzystała, ani milion nie przeszedł do tej miejscowości, wręcz jeszcze w tamtym czasie sprzedawano w Woli Raszewskiej, co się dało i przeznaczano na inwestycje w innych częściach gminy. To proszę pana, to niech pan teraz nie tłumaczy, że pan w jakiś sposób zadowolili mieszkańców Woli Raszewskiej obiecując nam jeszcze dodatkowo zrzut, bo to nie jest rozwiązanie. Bo gdyby pan powiedział uczciwie, proszę państwa, włączamy teraz kilometr, dwa kilometry, bo na tym odcinku jest największe zagęszczenie mieszkańców, z pełną odpowiedzialnością wiedziałabym i zagłosowałabym za tym, bo wiedziałabym, że pan dla miejscowości chce czynić dobrze, czyli dobra inwestycja będzie, a to nie jest inwestycja dla Woli, to jest ratunek dla gminy Klembów, żeby nie stracić na finansach. To myślę, że to jest bardzo nieuczciwe panie Wójcie, to, co pan w tej chwili robi udając, że pan będzie inwestycje w Woli Raszewskiej przeprowadzał. Za zrzut panu dziękujemy już dzisiaj. Natomiast, jeżeli pan chce oszczędności szukać bez żadnych wydatków, bo ja panu to gwarantuję, że pan nic nie zrobi w tym aspekcie to się pan chyba grubo myli, że mieszkańcy wyrażą panu zgodę na to, żeby pan dał ścieki, zrzuty i obudował może, nie wiem czy pięćdziesiąt osób obejmie. Bo tak, osiedle kanalizację ma, szkoła kanalizację ma oczyszczalnia ścieków pada, jest to ruina i pan o tym wie, natomiast nie tak organizuje się coś, co ma gminie przynieść ma nie przynieść strat, nie tak.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja tak w kontekście dyskusji i wczorajszej komisji, chciałem zapytać, ja rozumiem, że rozszerzenie aglomeracji Klembów o miejscowość Wola Raszewska, gdzie jest oczyszczalnia i jest duże skupisko mieszkańców, które ma wpływ na osiągnięcie pewnego poziomu RLM, jest to takie rozwiązanie, którym my się posiłkowaliśmy, aby wybrnąć z pewnej sytuacji trudnej. Pan Wójt twierdzi, że dzięki temu też między innymi będzie taka możliwość w przyszłości uzyskania dofinansowania na rzecz budowy nowej oczyszczalni bądź remontu tej istniejącej i rozbudowę. A czy to nie jest tak, panie Wójcie, że jeżeli my teraz wykorzystujemy tę aglomerację, tą miejscowość Wola do tego, żeby się ratować to nie i mówimy, że uzyskaliśmy RLM dla tej aglomeracji to już nie odcinamy sobie możliwości pozyskiwania dofinansowania na ten cel? Bo tutaj mówimy, że tak, mamy nową aglomerację w takim i takim składzie, dopisujemy Wolę Raszewską, gdzie jest oczyszczalnia obecna, gdzie są podłączone osoby plus szkoła, mamy tą większą ilość mieszkańców podłączonych, niejako sobie temat załatwiamy. Ale czyli temat jest ogólnie w tym aspekcie w tej części też Woli Raszewskiej już niby załatwiony i mi się wydaje, że grozi nam to odcięcie uzyskania dofinansowania na nawet remont czy budowę nowej oczyszczalni bądź tam jeszcze jest ten rejon ten miejscowości Wola rozszerzony w stosunku do obecnego stanu kanalizacji. Czy nam to nie, skoro mamy załatwioną sprawę na części tej Woli Raszewskiej, czy już nie będziemy w takim razie mogli się już nie ma możliwości ubiegania

się o dodatkowe dofinansowanie, bo tam niby już jest wszystko załatwione? To jest takie moje pytanie wynikające też i z dyskusji między innymi.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że nie.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Nie zagraża to takiej sytuacji, rozumiem dofinansowania. Chciałem się zapytać, panie Wójcie, bo też nie wiem czy o te 150 osób, bo wczoraj może nie dopytałem pana, taki jest zapis: „natomiast 150 mieszkańców aglomeracji Klembów nie będzie objętych zbiorowym systemem kanalizacji sanitarnej”, a gdzie to jest, którzy to mieszkańcy? Ogólnie tak.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że są to mieszkańcy niepodłączeni do kanalizacji sieciowej, którzy korzystają z szamba.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Na terenie tam gdzie jest kanalizacja?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że aglomeracja.

Radny pan Andrzej Pisarek: „I kanalizacja też tam obowiązuje, tak? Jest tam możliwość podejścia z kanalizacją? I jeszcze chciałem zapytać pana Wójta, czy istnieje możliwość na dzień dzisiejszy utworzenia w naszej gminie nowej aglomeracji w celu pozyskania tych środków zewnętrznych na budowę sieci kanalizacji?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że nie jest to możliwe.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli już określenie nowych aglomeracji, nowych obszarów, nowych terenów czy rozszerzenia nie będzie miało miejsca?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że na chwilę obecną nie.

Radny pan Andrzej Pisarek: "Ja o to pytam w kontekście miejscowości Pasek i Dobczyn, które tam te miejscowości w pewien sposób raczej spełniałyby takie możliwości, gdybyśmy poszli, kwestia tylko podłączenia, dojścia z siecią. Dobrze, dziękuję bardzo.”

Radny pan Stanisław Jachacy: „Mam takie pytanie, nie chodzi o chodzi mi o Wolę Rasztowską, ale nie, nie temat, który tu wałkujemy, do pana Wójta i do radnych z Woli Rasztowskiej, odnośnie drogi, która biegnie przy radiostacji w kierunku Roszczepu, ona się kończy tam na krawędzi północno, południowo – wschodniej krawędzi terenu radiostacji. Czy to w przyszłości, żeby zaproponować, w najbliższej, żeby przeciągnąć to w kierunku przez te działki w poprzek, bo to i tak będzie dzielone, ale chodzi o to, żeby to było uporządkowane i żeby ludziom pomóc. Tu w tym planie, to same oczy wskazują no. Rozumiemy się? O to chodzi. To ta jedna sprawa zmieniająca temat no. Dziękuję.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Aktualnie, aktualnie można uzyskiwać środki na gospodarkę wodno – ściekową w aglomeracjach one są, wnioski można składać od 1 marca 2017 do 20 grudnia 2018 lub do wyczerpania lokacji środków. Natomiast wiem, że pan Wójt, a mówię to państwu, dlatego że za chwilę pan Wójt po uchwaleniu tej uchwały, po podjęciu tej uchwały, pan Wójt powie, że nie ma możliwości, więc mówię, że są i ma pan możliwość, jak to pan twierdzi, rozbudować oczyszczalnię ścieków w Woli Rasztowskiej. Natomiast wczoraj pan stwierdził, że ścisły jest ten układ narysowany tutaj dla nas Radnych i tego się nie zwiększy ze względu na to tylko, że ta, proszę państwa, aglomeracja jest tak malutka, bez specjalnego tutaj naboru, bo to, co panu dadzą to panu dadzą zapewne na rozbudowę oczyszczalni i podłączenie może piętnastu mieszkańców. Bo ja nie mówię o tych, którzy już mają, osiedle ma, osiedle, to jest kwestia wymiany rur, bo tam już wszystko też oczywiście padło. Natomiast reszta środków pójdzie na budowę, rozbudowę oczyszczalni i pan złoży ten wniosek i pozyska pan te środki, i stanie pan z tym, dlatego że właśnie nie dadzą zgody

mieszkańcy na zrzut i to wszystko panie Wójcie, że tak powiem, nie zgrywa nam się tutaj. My nie możemy uczciwie z panem rozmawiać albo pan nie chce z nami uczciwie rozmawiać, chociaż przekazujemy panu to, co mówią mieszkańcy. Wygląda na to, że my przychodzimy do pana po to, żeby z panem toczyć jakieś dyskusje głośne bądź też z panem się kłócić, pan to tak odbiera, jest pan poirytowany. Jeżeli leżą pieniądze na ulicy i wystarczy po nie sięgnąć to potrzeba dobrej woli, ale z pana strony już teraz, nie z naszej.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii Rady Gminy Klembów do projektu uchwały Sejmiku Województwa Mazowieckiego w sprawie likwidacji dotychczasowej aglomeracji Klembów oraz wyznaczenie nowej aglomeracji Klembów.

Za – 10

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.327.2017 została podjęta.

Ad. 12.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia przez Wójta Gminy Klembów zadania zarządzania drogą wojewódzką nr 634 na odcinku od km 38+800 do km 39+090 na terenie gminy Klembów, powiat wołomiński, województwo mazowieckie.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Bo my dostaliśmy tylko, rozumiem, projekt tych umów, tak? To są projekty? Jeszcze niepodpisane są te umowy?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że porozumienia są podpisane na podstawie uchwały podjętej przez państwa na poprzednich sesjach.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale, ale my dostaliśmy, pani Agnieszko, my dostaliśmy projekty tylko, tak? Niepodpisane. Ale są już podpisane, rozumiem, tak?”(...)

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia przez Wójta Gminy Klembów zadania zarządzania drogą wojewódzką nr 634 na odcinku od km 38+800 do km 39+090 na terenie gminy Klembów, powiat wołomiński, województwo mazowieckie.

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.328.2017 została podjęta.

Ad. 13.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia przez Wójta Gminy Klembów zadania zarządzania drogą wojewódzką nr 636 na odcinku od km 2+500 do km 3+275 na terenie gminy Klembów, powiat wołomiński, województwo mazowieckie.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu. Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie przyjęcia przez Wójta Gminy Klembów zadania zarządzania drogą wojewódzką nr 636 na odcinku od km 2+500 do km 3+275 na terenie gminy Klembów, powiat wołomiński, województwo mazowieckie.*

Za – 13
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.329.2017 została podjęta.

Ad. 14.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ujednolicenia nazw ulic w miejscowości Ostrówek gmina Klembów.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu. Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie zmiany uchwały w sprawie ujednolicenia nazw ulic w miejscowości Ostrówek gmina Klembów.*

Za – 12
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.330.2017 została podjęta.

Ad. 15.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu. Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości.*

Za – 13
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.331.2017 została podjęta.

Ad. 16.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu. Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości.*

Za – 13
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.332.2017 została podjęta.

Ad. 17.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu. Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości.*

Za – 13
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.333.2017 została podjęta.

Ad. 18.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu. Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości.

Za – 13
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.334.2017 została podjęta.

Ad. 19.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu. Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości.

Za – 13
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.335.2017 została podjęta.

Ad. 20.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja prosiłem wczoraj na komisji o uzupełnienie zapisu z uzasadnienia, żeby była tam wzmianka o kwocie, za jaką tę działkę zamierzamy kupić, a nie jest wymieniona ta kwota, z metra bądź też kwota całkowita. Dziękuję.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że zostanie to uzupełnione o informacje, że jest to kwota 10,00 złm².

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości.*

Za – 13
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.336.2017 została podjęta.

Ad. 21.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu. Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki do gminnego zasobu nieruchomości.*

Za – 13
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXVII.337.2017 została podjęta.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda ogłosił przerwę.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda wznowił obrady po przerwie.

Ad. 22.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy za okres między sesjami.*

Wójt Gminy Klembów pan Rafał Mathiak przedstawił sprawozdanie z działalności za okres między sesjami.

(Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Klembów za okres *od 09 czerwca 2017 r. do 27 lipca 2017 r.* – stanowi załącznik do protokołu)

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał pana Wójta o dofinansowanie do wymiany pieców skorzysta 40-50 osób, a ile było w ogóle wniosków?

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że wniosków było dużo więcej ok. 80, natomiast część odpadła ze względu na to, że mieszkańcy nie mieli jeszcze podłączeń instalacji gazowej. A warunek był taki w związku z tym, że zadanie musi być zrealizowane w tym roku, że trzeba mieć już instalacje gazową gotową do podłączenia. Jeszcze dodam, że zainteresowanie tą wymianą pieców jest bardzo duże i jeśli ten program będzie dalej realizowany w przyszłym roku przez Wojewódzki Fundusz to na pewno już w styczniu zrobimy kolejny nabór do realizacji w przyszłym roku.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Miało to być pytanie w interpelacjach, ale myślę, że też tutaj się zmieści. Panie Wójcie, a jak wygląda zadanie dotyczące realizacji solarów na dachach? Podpisał, podpisało z panem chyba wielu mieszkańców umowę na realizację z dopłatami, na jakim etapie ma pan to zadanie?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że tak jak informowałem, tego dofinansowania nie otrzymaliśmy. Ze wszystkich złożonych wniosków bodajże tylko pięć, projektów na Mazowsze otrzymało dofinansowanie, więc no tego projektu nie realizujemy.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale to ze względu na to, że jest podpisana umowa to gmina ma obowiązek zawiadomić te osoby, które są stronami tej umowy z gminą o tym, że zadanie nie zostanie zrealizowane, bo oczekiwania mieszkańców ze strony gminy w dalszym ciągu są.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że wszyscy mieszkańcy zostali poinformowani pisemnie.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „A przepraszam bardzo, a ja jestem tym mieszkańcem, a nie przypominam sobie, żeby pan mi to pismo przysłał z taką informacją. Dowiedziałam się na komisji i proszę nie mówić albo przynajmniej sprawdzić czy wszyscy i wtedy nie mówić, że wszyscy, tylko powiedzieć, że niektórzy mieszkańcy i wtedy się z panem zgodzę. Więc oczekuję pisemnego poinformowania, że nie dojdzie do skutku realizacja umowy zawartej ze mną.”

Sołtys Nowego Kraszewa pan Włodzimierz Sosnowski: „Ale takie pismo zostało przesłane. Ja dostałem.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Przecież ja nie zaprzeczam, że pan dostał. Pan Wójt ja nie mam żadnej nieodebranej poczty, pan Wójt powiedział, wszyscy, więc ja do wszystkich też należę, ale pisma nie dostałam. (...) Proszę pana, dyskutuję z panem Wójtem przeoczył, w tym, co mówił, więc oczekuję pisma od pana Wójta.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Wójcie, ja mam pytanie dotyczące tego wniosku o dofinansowanie budowy PRZOKU, na jaką kwotę jest to wniosek i jaki to jest procent kosztów tej inwestycji?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że budowa PRZOKU została skosztorowana na ok. 450 000,00zł natomiast dofinansowanie jest w 80%.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Ad. 23.

Interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie, na poprzedniej sesji zwracałem uwagę z prośbą, sugerowałem, żeby zorganizować spotkanie z wykonawcą robót, wykonawcą boiska. Występowałem także w ramach zapytania do państwa, do gminy o wykaz szereg pytań tam zadałem, oczywiście na część uzyskałem odpowiedź, no nie uzyskałem odpowiedzi na jedno, a mianowicie. Kto jest, kto formalnie nadzoruje te prace, dostałem odpowiedź, że wydział, znaczy, że jednostka organizacyjna. Nie wiem czy pan wie jak to wygląda w tej chwili, od dwóch miesięcy tam się nic nie robi. W tej chwili na tych, na tym, na tej pospółce rosną już chwasty. Co więcej, jak była organizowana impreza z traktorami ktoś wpadł na genialny pomysł, aby przez środek boiska przekopać i ułożyć sobie kabel, żeby sobie skrót zrobić na nawierzchni, która jest zagęszczana, podkreślam. Ta robota została w ten sposób zniszczona. W dalszym ciągu się tam nic nie robi, co więcej, zgodnie z projektem technicznym i ze wszystkimi i z kosztorysem, czyli z dokumentacją projektową ten materiał, który tam w tej chwili jest położony, on powinien być na poziomie gruntu, jako wymiana gruntu, powinien zastąpić grunt rodzimy. W tej chwili wykonane to jest w ten sposób, że są założone obrzeża, są postawione słupy, ale te obrzeża mają wysokość 30cm, natomiast pospółka, która jest ułożona już sięga około 5cm tych obrzeży. Natomiast całą miąższość, całą grubość tego, tej części konstrukcyjnej musi wynosić 35cm, tam nie ma możliwości, aby się zmieścić teraz ze wszystkimi warstwami. Jest totalny marazm, brak nadzoru. Zwracam panu uwagę, ponieważ poprzednio zwracałem i jest cisza. Wprawdzie mówię, Komisja Rewizyjna praktycznie nie działa, w związku z tym mówię ja zwracam uwagę, że nawet, jeśli ktoś wykona tę robotę to dojdzie do tego, że będą wykonywane odkrywki, nie można zrobić w ten sposób, że wyda się pieniądze, a robota będzie zrobiona bez żadnego dozoru, że wykonawca sobie będzie robił jak chce. Ja wiem, że mamy jeszcze termin do września, a to nie jest dużo, bo mamy tylko miesiąc, natomiast w tej chwili jest w ogóle, w tej chwili rosną tam chwasty. Są po przekopywane, tam jeżdżą, traktorami jeździli po tym, jak można jeździć po robotach, które ktoś wykonał, zagęścił, te roboty są zmarnowane, zniszczone temu wykonawcy. Nikt tym się nie interesuje. I chciałbym uzyskać od pana odpowiedź, kto tak formalnie, kto formalnie, kto imiennie, kto nadzoruje te prace? Czy to kierownik, czy jego pracownik, która osoba? Bo to, że dział to nadzoruje, cała jednostka organizacyjna mnie to nie urządza, ponieważ jednostka organizacyjna nie ponosi odpowiedzialności, ponosi pan za to odpowiedzialność, jako całość. Więc zwracam na to tylko uwagę, żeby nie było później, że o bo taka czy inna sytuacja. Po prostu i to jakby jest efekt tego, co się dzieje w gminie to, że np. w Woli Raszowskiej niezrealizowany jest projekt jeden czy drugi, czy na Willowej, czy gdzie indziej. Znaczący nie na Willowej, tylko w Dobczynie. Dlatego, że po prostu brak jest nadzoru pana. Brak jest po prostu dbałości o to, żeby ta, żeby te roboty, które się wykonuje były wykonywane od początku do końca z pomysłem i po gospodarstwu, a nie tylko tak, że są zlecone roboty, a nikt się dalej tym nie interesuje. Chciałbym uzyskać odpowiedź, czy w ogóle będzie zorganizowane jakieś spotkanie, żeby wykonawca wyjawiał, na jakim etapie w tej chwili robót jest, bo uważam, że termin jest zagrożony, a co przyjdzie, jeśli teraz będą same ulewy i nie będzie w stanie tego zrobić? W deszcz będzie to kładł? Przecież miał od początku roku, ma siedem miesięcy, osiem miesięcy ma, miał czasu. W tej chwili już mamy miesiąc czasu do zakończenia inwestycji, a prace są na etapie wymiany gruntu i zasycanie pospółki.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że przyzwyczaiłem się już do katastrofalnych wizji roztaczanych przez pana Radnego Rasińskiego, które niestety później nie sprawdzają się w rzeczywistości. Więc ja mam prośbę, jeśli ma pan zastrzeżenia do realizacji, proszę przedstawić je na piśmie. Nadzór nad inwestycją, tak jak pan podał, odpowiedzialność za inwestycje ponosi Wójt i taką odpowiedzialność oczywiście ponoszę. Termin wykonania jest do końca sierpnia, jeśli wykonawca nie zrealizuje w terminie to oczywiście zostaną naliczone kary.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie, ja sobie wypraszam, że pan mówi, że ja ciągle wizje katastroficzne to, o czym ja mówię to się potwierdza. Potwierdza się zarówno, że musimy wydać dodatkowe pieniądze na wykonanie aktualizacji projektów, do tego tematu wrócimy, ten temat przez Komisję Rewizyjną nie jest realizowany, ale to nie znaczy, że on nie będzie realizowany. To proszę pojechać, zobaczyć jak wygląda inwestycja w tej chwili, która jest otwarta, która jest nierealizowana. Ja mam wykonaną z poszczególnych etapów dokumentację fotograficzną, z każdego etapu. Wszystkie rzeczy, które ja mówię to się potwierdzają. Jeśli pan twierdzi inaczej, pan po prostu nie dba o to. Pan po prostu odpuścił to i pan o to nie dba. I teraz pan mówi, no zobaczymy jak wykonawca nie wykona. To nie jest takie zarządzanie. Zarządzanie jest na każdym etapie, a nie to, że pan czeka na wynik czy wykonawca wykona czy nie wykona, czy okaże się uczciwy, czy drań. Nie na tym polega nadzór. Nadzór polega na tym, żeby poszczególne etapy realizować. Była mowa taka, że sołectwo miało dać pieniądze i dało te pieniądze. Roboty ziemne zostały wykonane, zostało to zapłacone, natomiast dalej są nierealizowane żadne dodatkowe roboty, a mało tego to, co zostało zrobione jest zniszczone. Ja będąc wykonawcą zażądałbym zapłaty teraz za to, co muszę poprawiać, ciekawe, kto te koszty poniesie. Bo wykonawca może tych kosztów nie ponieść i dobrze i tak by było, bo powiem szczerze, szaleńczy ktoś miał pomysł, żeby przez środek robót ziemnych, zagęszczonej pospólki, żeby robić przekop i traktorami po tym jeździć.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Przy każdej interpelacji chyba osobno poczekam na odpowiedź pana Wójta, bo każda informacja będzie tu dla mnie bardzo istotna. I tak pierwszą interpelację, którą zadaję w formie pytania jest, kto jest podwykonawcą wodociągów w Woli Rasztowskiej?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że nie pamiętam, jeśli chce pani taką informację, proszę złożyć na piśmie, nie pamiętam nazw wszystkich podwykonawców.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To drugie pytanie tutaj zadam, a pan tą inwestycję w jakiś sposób kontroluje?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że tak, kontroluję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „No to znaczy ja mogę na miejscu podać, jakie nieprawidłowości tam są w dniu dzisiejszym, przynajmniej no w tej części, którą sobie obeszłam, a pan ma jakieś nie wiem, zarzuty do podwykonawcy czy żadnych pan nie ma, czy to wszystko przebiega zgodnie z tymi projektami?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że przebiega zgodnie z dokumentacją projektową.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Dobrze, to ja panie Wójcie, zgłaszam po raz kolejny nie wiem po raz, który, ja już przestałam liczyć, myślę, że państwo pamiętają. Przesłałam państwu maila od siebie w dniu 25 lipca dotyczącego w audycji, jaka miała mieć miejsce następnego dnia na stacji „TVN Uwaga”. Chodziło oczywiście o toksyczne odpady

przewożone, ta audycja będzie miała ciąg dalszy dzisiaj i dotyczy konkretnie spółki z o.o. o nazwie CLIF. Aktualnie ta spółka ma siedzibę w Skawinie, w Niepołomicach miała poprzednio, pod Krakowem, udało się mieszkańcom pozbyć tego, z czego się bardzo cieszyli, czego ja nie bardzo rozumiem, dlaczego się cieszyli zamiast wskazać, że tej inwestycji czy też tej siedziby ta spółka nigdy tam nie powinna mieć. Chodzi proszę państwa o wywóz toksycznych odpadów. Zgłaszałam panu Wójtowi kilkakrotnie, że ma miejsce w niedalekiej odległości od naszej gminy, bo w zasadzie przez drogę tylko, identyczna sytuacja. Że nie pójdzie tam człowiek przy zdrowych zmysłach i nie sprawdzi, jakie to są odpady, natomiast bo będzie się bał, że być może nie dotrze potem z powrotem do domu. Natomiast dzieje się to pod osłoną nocy, te samochody jeżdżą w dalszym ciągu. Pan miał interweniować i zająć się problemem i chciałabym, żeby pan teraz powiedział, bo co nam grozi proszę państwa, to właśnie z tej audycji, nie to, że ja przekażę, a państwo się będziecie irytować, że siedzi, mądrzy się i nas denerwuje. Ja nie chcę tu nikogo denerwować, tylko ja chcę dbać o to, żeby życie każdego mieszkańca w tej gminie było bezpieczne. Bo nie chodzi mi absolutnie tylko o Wolę Raszowską, bo akurat to jest tranzyt, to co jedzie tutaj na Karolew, natomiast, co się wydarzy być może w przyszłości jak nie dopilnujemy tego dzisiaj w Kruszu. Tam będzie pełno tych wyrobisk, bo skończą się piaski i zaczną się, zacznie się zasypywanie terenów, tych wyrobisk. Także chciałabym od pana Wójta, co od ostatniej sesji, kiedy panu zgłaszałam ten problem, że jeżdżą właśnie wywrotki pod osłoną nocy i wożą towar, który mało powiedzieć, że jest śmierteczny, ten smród zostaje przez długi czas na drodze przejazdu.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że tak jak mówiłem na poprzedniej sesji, poinformowałem odpowiednią instytucję, natomiast wszelkie pisma należy kierować do gminy Dąbrówka, jeśli pani uważa, że tam są zwożone odpady.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Teraz temat będzie chyba trochę przyjemniejszy, zanim przejdę do kolejnego mniej przyjemnego. Otóż informacyjnie ukazała się już dla szkół taka możliwość naboru, czyli składania wniosków na zakup tablic interaktywnych i wiem, że większość szkół u nas takie tablice posiada, ale ze względu na to, że środki te można pozyskać tylko przy udziale 20% środków własnych. Myślę, że to warto jest składać, żeby każda ze szkół złożyła. Ponieważ należą się te tablice każdej szkole i chyba do końca sierpnia można składać, natomiast całkowita wartość zadania dla szkoły wyniesie 17 500,00zł, a wkład własny to jest 3 500,00zł. Myślę, że żadna ze szkół na wysokość wkładu własnego narzekać nie będzie, to też dałam w interpelacjach, bo pewne zapewne od pana ta informacja wyjdzie dla poszczególnych szkół, żeby o takie środki wystąpić. I już panie Wójcie chyba ostatnia moja interpelacja i ona dotyczy też dzisiejszej korespondencji, jaka weszła do pana też i do Radnych, przynajmniej z mojej miejscowości i do stowarzyszenia. Dotyczy to oczywiście tego, co zgłasza pan Rasiński, też zdaje się, że prawie na każdej sesji, nam mieszkańcy nie odpuszczają, pan to widzi i od problemu nie uciekniemy. Chodzi o skrzyżowanie w Woli Raszowskiej drogi powiatowej z drogą wojewódzką, bo ja zastanawiałam się dzisiaj, co odpisać tej pani, która oczekuje pomocy od Radnych, od pana też oczywiście. I zastanawiałam się czy nie napisać, że może my zamkniemy drogę powiatową, jeżeli nie ma możliwości na tej drodze umieszczenia pasów, żeby przekroczyć z jednej części drogi wojewódzkiej na dalszy jej odcinek, nie mamy możliwości przejścia bezpiecznego, bo wyjeżdżają nam samochody z drogi powiatowej, chodzi o to skrzyżowanie. Jeżeli ma pan tak duży problem, żeby to z powiatem ogarnąć, mówię kolokwialnie i

zabezpieczyć mieszkańców przed wypadkami, jakie się zdarzają, no to chyba jest jedyna możliwość zamknąć dla nas mieszkańców drogę powiatową i wtedy ta...”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Wojewódzką.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Nie, wojewódzkiej nie zamkniemy na razie, bo wojewódzka jest nam potrzebna. Natomiast, jeżeli zamkniemy powiatową dostaniecie z powrotem te właśnie samochody i być może skończy się dla nas mieszkańców problem, bo powiem szczerze, ja nie wiem, co mam odpisać. Bo pan napisze znowu, że pan nie ma możliwości, więc kto ma tę możliwość? Mamy iść grupą i zablokować im tę drogę? Tutaj oczywiście oczekuję od pana jakiejś informacji jak pan zamierza tutaj ten temat rozwiązać.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że tak jak pani zauważyła jest to skrzyżowanie drogi powiatowej oraz wojewódzkiej i wielokrotnie ten temat państwu omawiałem. W tej chwili pozostaje przekazać mi pisma według właściwości do odpowiednich zarządców dróg. My, jako gmina nie mamy żadnego władztwa nad drogami powiatowymi czy też wojewódzkimi. Mogę monitować, mogę prosić i to robiłem i robię, natomiast odpowiedzi państwo widzieli. To, co mogę zasugerować to złożenie pisma w powiecie czy też w województwie.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Myślę panie Wójcie, przepraszam, że jeszcze dokończę, że należy to złożyć w formie wniosku z Urzędu Gminy i będzie to traktowane tak jak rozpoczęcie postępowania administracyjnego. Bo wtedy nie wiem, która instytucja do tego zadania się przyłoży, czy powiat, czy Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich, po której stronie to zadanie leży. Mają skrzyżowanie, wiedzą, że jest to skrzyżowanie kolizyjne. Natomiast, jeżeli pan to złoży w formie wniosku, bo nasz wniosek mieszkańców pan wie, że on po prostu zostanie potraktowany w sposób lekceważący, samorządu wniosek będzie miał inne brzmienie.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja w tej samej sprawie, tylko dla wyjaśnienia, panie Wójcie, doskonale pan wie, że pisaliśmy i do powiatu i do województwa. Z powiatu dostaliśmy odpowiedź, że niestety to jest droga wojewódzka, że się tym nie zajmują i po prostu jesteśmy już nie powiem gdzie. Natomiast, no pan, jako właściciel, jako gospodarz, przepraszam, tej nieruchomości, tej gminy, chcemy żeby pan nam pomógł w tym, nie to, że pan nam załatwi, skoro pan dokonuje uzgodnień na temat chodników, innych rzeczy z Zarządem Dróg to można i z powiatem pan też uzgadnia pewne rzeczy, przecież może pan się włączyć, pan do tej pory się nie włączył w ogóle do tego tematu. Jedyne mail to pan mi przesłał do wiadomości, który pan, co odpowiedział panu z powiatu osoba, która zajmuje się drogami. I to jest cała pana pomoc, dlatego mieszkańcy piszą do nas, pytają się ciągle o to, tam naprawdę jest, no jest niebezpiecznie i tym bardziej, że tam było przejście, tam było przejście. Po prostu podczas wykonywania nakładki zostało zakryte i ani znaku nie ma drogowego, bo ten znak został zdemontowany z uwagi na to, że był przekładany chodnik i nie ma też pasów, w związku z tym prosba do pana, żeby pan rzetelnie się w to włączył i nie tylko jakby pomógł tutaj nam mieszkańcom, ponieważ to są także pana mieszkańcy. Pan za nich też ma jakąś odpowiedzialność za nich.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Sprawa dotyczy ulicy Willowej, myślałem, że już temat się zakończy, ale niestety się nie zakończy. Chciałem wrócić do rozmowy podczas jednej z sesji, kiedy to była realizowana inwestycja pod tytułem budowa ulicy i chodnika przy ulicy Willowej. Na jednej z tych sesji prosiłem pana Wójta i wskazałem fakt, że jeżeli nie dołożymy groszy, to dosłownie były grosze, bo to na odcinku trzystu metrów chodziło o

obrzeża przy asfalcie. No teraz ten właśnie problem wrócił do nas, bo położyliśmy nowy asfalt i woda, która spływa z Willowej do rowu, bez tych znaczy nie umieszczając tych obrzeży naraziliśmy ten asfalt, na co? Na wypłukiwanie, ta woda wypłukuje się spod, między, warstwą tam gdzie tego obrzeża nie ma a rowem, no i są, powstają dziury. Mieszkańcy chodzą ze szpadlami, dosłownie i to, ratują ten asfalt. Teraz te ulewy, które były, powstały takie trzy wyrobiska, nie wiem, wielkości, ja mam nawet zdjęcia tego tu w telefonie, wielkości metra, rów zawala się i to trzeba coś z tym zrobić i to nie czekać, bo za chwilę to będziemy takie łaty mieli jak na Kolejowej w Ostrówku, kiedy była wymiana tych studzienek. I to nie będzie wyglądało jakoś, no szkoda tych pieniędzy, dwa, ponad dwa siedemset bodajże ta inwestycja kosztowała i teraz co, będziemy łaty robić? Chciałem i tu jest moje pytanie, kiedy pan zabezpieczy środki na wyłożenie tego rowu tymi trylinkami, bo absolutnie mieszkańcy się nie zgadzają na zasypanie tego rowu, tylko my chcemy, żeby to wyłożyć tak jak po drugiej stronie jest, bo ten rów zawsze będzie się zapadał. A jeżeli tych obrzeży tam nie włożymy, ten asfalt zawsze będzie, woda będzie zawsze podmywała i za chwilę będziemy robili nową nawierzchnię na tym pasie patrząc od remizy po prawej stronie. I chciałem tutaj uzyskać od pana odpowiedź, kiedy pan zabezpieczy środki w budżecie, żeby to zrobić jak najszybciej teraz? Bo to jest sprawa, przed zimą nie można czekać z tym do zimy, bo już i tak realizowaliśmy zadanie rok, teraz będziemy czekać do zimy aż będzie więcej deszczu, później się pojawi śnieg i ten asfalt szlag trafi. Chciałbym uzyskać odpowiedź, kiedy pan znajdzie środki, żeby to dokończyć, zrobić?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że rzeczywiście w tych miejscach gdzie są rowy doszło do odkształcenia tych rowów i wymycia. Ze względu na to, że w dniu, w którym wykonawca formował te rowy, przysłała ogromna ulewa i wymyła kruszywo. Wykonawca teraz w ramach gwarancji zobowiązał się do odtworzenia tych rowów, ponownego uformowania, oraz do uzupełnienia wymytego kruszywa.

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Panie Wójcie, wykonawca tak, ma pan rację, on to zrobił. Tylko, że te prace jego są daremne, bo my możemy ten rów formować sto razy po ulewie albo przed ulewą i to wróci do stanu takiego, jaki jest, te rowy już są zamulone. Ponieważ nie ma, te obrzeża, których, nie zamontowaliśmy, bo chcieliśmy zaoszczędzić na inwestycji, powodują to, że woda bezpośrednio spływając zrzuca całą tą ziemię, która jest po stronie rowu od asfaltu i ten rów zniekształca i to możemy tam robić w nieskończoność, kruszywo wrzucać, ubijać, a po każdej ulewie będzie to samo. Jeżeli nie zamontujemy tam, pan zresztą powiedział, pan się nie zna, bo to, ja mówię, dobrze, może się nie znam tylko, że fakty są inne. Teraz to się niszczy i za chwilę asfalt się tam... wystarczy, że przejedzie cięższy samochód, w tych miejscach gdzie te dziury powstają i zaraz tego asfaltu nie będzie, bo on się zarwie.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Moja dzisiejsza interpelacja nawiązuje do tej z poprzedniej sesji i rozpoczynając chciałem zapytać pana mecenasa. Czy przygotował na moją prośbę opinię formalno – prawną na temat możliwości wykorzystania środków publicznych na naprawę mostu na rzece w Starym Kraszewie? Ja jeszcze przypominałem później jeszcze też żeby to i więc chciałem zapytać, bo nie dostałem tego do dnia dzisiejszego, a minęło półtora miesiąca. Bo powstała sytuacja, że no ja miałem wątpliwości, co do oświadczeń pana Wójta i dlatego prosiłem pana mecenasa o taką opinię. Pan jest prawnikiem i ta wiedza będzie, no przypuszczam kompletna i najbardziej właściwa.”

Mecenas powiedział, że z informacji, którą przekazał mu Wójt, pani mecenas, która dyżuruje przygotowała stosowne opinie i na bazie tych opinii zostało skierowane do pana pismo.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Rozumiem. Panie mecenasie, pan teraz mówi, to pismo, odpowiedź na moje, na moje pismo, na mój wniosek do pana Wójta kierowany 16 czerwca i ta odpowiedź według pana jest wykonana między innymi w oparciu o wiedzę kancelarii prawnej?”

Mecenas powiedział, że tak, ponieważ to robił radca prawny.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Znaczący tak, nie ma tu napisane nigdzie, że tutaj jest jakaś akceptacja czy jakaś tam zapoznano się, bo dobrze, żeby po prostu to było w takim razie. Ale przecież nic nie stało na przeszkodzie, żeby mi takiej informacji udzielić. No to jest tylko odpowiedź na moje pismo do pana Wójta kierowane już po sesji, więc tutaj to nie jest taka odpowiedź dla mnie, którą prosiłem. Druga sprawa, nie wiem czy pan to pismo widział, ale to pismo zostało skierowane do mnie oczywiście, i do stosowne zapytanie do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych Inspektora w Wołominie i przyszła na to pismo odpowiedź, która no w pewien sposób to pismo obnaża jego braki, jego nieprawne określenia.”

Mecenas powiedział, że nie będzie się wypowiadał, ponieważ nie zna pisma Mazowieckiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych z Wołomina.

Radny pan Andrzej Pisarek: „To ja panu pozwolę sobie przytoczyć jeden z punktów tego, pisma kierowanego do mnie, które poszło do znów, jako do instytucji, która jest władna dalej podjąć działania. Tu jest napisane w takim punkcie czwartym: „zgodnie z art. 10 pkt 19 ustawy prawo wodne i tak dalej, urządzeniem wodnym są stałe urządzenia służące do wykonywania przewozów międzybrzegowych”, ja się pytam i w tym piśmie dostałem odpowiedź, napisano: „to nie jest urządzenie wodne”. Most nie jest urządzeniem wodnym, jest obiektem budowlanym, budowlą wodną i to jest duża różnica. Bo urządzeniem może być zastawka jakaś, jakiś jaz, a nie most. Most służy do komunikacji, więc to już jest pierwszy błąd, który został wyłapany w odpowiedzi do Wójta gminy, że to nie jest urządzenie wodne, jako przykład podaję. Więc pytam się, jak to zostało prawnie sformułowane? Tu są kolejne rzeczy, które ja mam do nich wątpliwości, ale teraz nie na to czas, żeby tutaj dyskutować, bo ten punkt i tak trwa bardzo długo, w sensie, jako interpelacje. Już nie będę teraz z panem mecenasem wchodził w dyskusję na temat tego, całej odpowiedzi, skoro pan twierdzi, że została opracowana w oparciu o stanowisko kancelarii prawnej, bo to do innych punktów też mam wątpliwości i też jest to kolejno określone w tym piśmie, w odpowiedzi od dyrektora Pokorskiego z Warszawy. Ale wracając do tematu, więc ja bym prosił pana mecenasa jeszcze raz usilnie, jeżeli to oczywiście jest możliwe, aby taką informację dla mnie przygotować, o którą prosiłem na poprzedniej sesji, jest to w protokole napisane na str. 39, ta moja prośba do pana mecenasa. Ale wracając do sprawy, w sensie interpelacji, wczoraj zgłosiłem sobie, pozwoliłem sobie zgłosić na obradach komisji ten punkt. Tam przedstawiłem, była krótka dyskusja, no pan Wójt przedstawił swoje stanowisko ogólnie takie, że zakończył to stwierdzeniem, że most będzie rozebrany i w tym miejscu będzie wybudowany jaz, przepraszam, nie jaz, tylko brud i ma to zrobić ZMUW. Nie wiem skąd pan Wójt takie ma informacje, ja się dzisiaj kontaktowałem z inspektorem, z kierownikiem z ZMUW w Wołominie, on takiej informacji nie ma. On ma tylko taką informację, że jeżeli gmina odpowie znów, że most jest nie gminy to wtedy ZMUW to rozbierze, bo musi, ale nie

zamierza budować żadnych brodów. To tak dla porządkowej kwestii. W związku z powyższym ja sobie pozwolę złożyć interpelację w sprawie, którą odczytam i przedłożę od razu panu Przewodniczącemu. Interpelację kieruję do Pana Wójta z dnia 26 b.r. „Interpelacja. W nawiązaniu do zgłaszanej wielokrotnie sprawy, w tym pismem z dnia 16 czerwca 2017 roku, dotyczącej potrzeby naprawy mostu na rzece Rządza, do którego prowadzi droga na działce ewidencyjnej nr 685, będąca we władaniu gminy Klembów, otrzymaną odpowiedzią z dnia 26 czerwca 2017 roku i przytoczonym uzasadnieniem wskazującym na brak kompetencji Wójta gminy Klembów do obudowy mostu wnoszę o: 1. ustosunkowanie się do kwestii wynikającej ze stanu faktycznego w zakresie zarządu nad przedmiotowym obiektem mostowym, w tym przypadku do wspomnianego mostu prowadzi droga na działce ewidencyjnej nr 685 obręb Stary Kraszew będąca we władaniu gminy Klembów. Po przejechaniu mostu po północnej stronie na długości kilku metrów znajdują się działki prywatne pomiędzy rzeką a działką nr ewidencyjny 360, która stanowi drogę będącą we władaniu gminy Klembów”, czyli z jednej drogi wjeżdżamy przez most, tak naprawdę na drugą drogę gminną, a że tam jest, się okazało teraz po wprowadzeniach na paru metrach działki prywatne, według mnie nie jest to uzasadnienie, żeby tam czynności nie podjąć ze środków budżetowych gminy. Dalej czytając: „Z drogi na działce 685 po przejechaniu mostu korzystali i korzystają”, do tej pory się nie zarwało, most, „liczni właściciele działek rolnych, którzy po przejechaniu mostu wyjeżdżali na drogę gminną na działce nr 360, by następnie dostać się do swoich działek. Oczywiście według ewidencji gruntów i map ewidencyjnych z mostu następuje bezpośredni zjazd na dwie działki prywatne o numerach ewidencyjnym 503 i 504, stanowiące własność tych samych właścicieli. Działki te łącznie posiadają powierzchnię około 100 m²”, sto metrów kwadratowych. „Czy w związku z powyższymi argumentami brak jest podstaw do podjęcia działań określonych w zarządzaniu kryzysowym w ramach reagowania w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowej w celu odtworzenia, w nawiasie naprawy, infrastruktury lub przywrócenia jej pierwotnego charakteru. W tym przypadku poza zaistniałym w wyniku uszkodzenia przeprawy mostowej brakiem dojazdu do części łąk dla wielu rolników w celu zbierania traw, okres zbioru zielonki”, to jest ta kryzysowość, którą tutaj podpieram się, „dochodzi kwestia zagrożenia dla rurociągów naftowych, nad którymi znajdują się pokłady torfu, które mogą ulec zapaleniu w przypadku pożaru traw. Takie przypadki, pożarów traw oczywiście, na razie to było, oczywiście było szybko gaszone, „Takie przypadki miały miejsce wielokrotnie w przeszłości. Straż pożarna w ten rejon udawała się drogą gminną na działce 685 przez przedmiotowy most. Możliwość skorzystania ze środków finansowych w ramach rezerwy celowej na ten cel ma swoje uzasadnienie w wystąpieniu nieprzewidzianych, nieplanowanych zdarzeń, które powstały w sytuacji kryzysowej, to jest zagrożenie dla rurociągów i brak dojazdu do wielu działek dla pozyskiwania płodów rolnych w celu zapewnienia paszy dla zwierząt. Uważam, że takie możliwości daje ustawa o finansach publicznych w oparciu o zapisy ustawy o zarządzaniu kryzysowym przyjmując powyższe argumenty. 2. przyjmując jednakowoż argumentację Wójta gminy Klembów w zakresie braku podstaw prawnych do naprawy przedmiotowego mostu, a ponadto w związku z potrzebą regulowania kwestii związanych z zapewnieniem połączenia dróg gminnych na działkach numer ewidencyjny 685 i 360, wnoszę o stosowne przejście działek numer ewidencyjny 503 i 504 łącznie o powierzchni 100 m². Spowoduje to między innymi zapewnienie połączenia dróg gminnych oraz nienaruszenie stanu posiadania

działek prywatnych w przypadku przejazdu z drogi gminnej na działce numer 685 do drogi na działce 360. Z poczynionych ustaleń wynika, że właściciele wymienionych działek wstępnie wyrażają zgodę na zbycie tych gruntów na potrzeby zapewnienia drogi publicznej. Jednocześnie pragnę wyrazić pogląd, iż most jest częścią drogi publicznej i stanowi budowlę, a nie urządzenie wodne, jak podano w przywołanym piśmie z dnia 26 czerwca 2017 roku, tym samym to właściciel drogi jest zobowiązany do utrzymania mostu w należytych stanie. Dlatego też mając na względzie pilną potrzebę zapewnienia przeprawy wodnej we wskazanym rejonie, istniała możliwość podjęcia stosownych prac remontowych w ramach procedury kryzysowej i użycia środków określonych zarządzeniem kryzysowym, do czego można by odnieść wstępne ustalenia z dnia 31 maja 2017 podczas spotkania w terenie. Wspomniany obiekt mostowy służy do dojazdu do gruntów wykorzystywanych rolniczo, okres letni, potrzeby pilnych prac rolnych, ponadto w tym rejonie występują łąki i pokłady torfu, który w przypadku pożaru zagraża biegnącym przez ten teren, obszar, przepaszam, nitek rurociągów naftowych. W przeszłości zdarzały się pożary w tym rejonie, gdzie staż pożarna i inne służby korzystały z tej przeprawy mostowej dla zapewnienia szybkości działań ratowniczych. W związku z powyższym proszę pana Wójta o podjęcie działań w celu remontu lub budowy nowej przeprawy mostowej dla zapewnienia połączeń drogowych we wskazanym rejonie gminy Klembów”. Ja to przestawiłem w formie odczytałem, przedstawię oczywiście w formie pisemnej, prosiłbym pana Wójta o odniesienie się do tej mojej interpelacji w formie pisemnej i aby te działania zostały podjęte. Oczywiście w interpelacji przedstawiłem swoje stanowisko w oparciu o swoją wiedzę. Jeżeli jest to do podważenia to proszę bardzo to podważyć w stosowny sposób i na gruncie prawa czy naprawdę nie istnieje tu możliwość użycia środków finansowych publicznych, być może nie tylko ze strony gminy, być może, z uwagi na tą kryzysowość. Czyli po pierwsze, zagrożenie dla rurociągów w przypadku pożaru torfu plus też działania rolne, rolników związane z pozyskiwaniem paszy dla zwierząt w określonym czasie, czyli teraz. Było to, uważam, wstępnie jakoś tam przyjęte na spotkaniu 31 maja tak jak mówiłem, wpłynęła oferta taka od potencjalnego wykonawcy do gminy, pan Wójt poinformował mnie, że jest to niemożliwe przekazując swoją argumentacją. Ja ją do wiadomości przyjmuję, aczkolwiek się z nią nie zgadzam, stąd też prosiłem, mam pewne wątpliwości, o w ten sposób. Stąd też prosiłem pana mecenasa o informacje, no nie dostałem, więc proszę mimo wszystko, bo uważam, że to pismo, dla mnie to jest, ono, odpowiedzią na moje pismo, a nie na to, co ja prosiłem pana mecenasa na sesji o tą informację. Także to przedstawiłem, oczywiście liczę się z tym, że pan Wójt nie odpowie, bo wczoraj przedstawił swoje stanowisko na komisji.”

Mecenas powiedział, że mecenas z kancelarii została włączona w przygotowania tego pisma. Przygotowała opinię i na bazie opinii została przygotowana dla pana odpowiedź. Taka była procedura.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie mecenasie, ja już powiedziałem, no pan mi przedstawił, że było to pismo, odpowiedź w oparciu o ustalenia z mecenasem. Ale ja prosiłem o taką opinię dla siebie, więc jeżeli jest z tym problem, no to ja przecież nie zmuszę pana mecenasa do tego, żeby mi przedstawiono.”

Mecenas powiedział, że nie ma problemu, dostanie pan oddzielną opinię.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Podałem to, dlatego między innymi, że jak powiedziałem panu, w tym piśmie są błędy natury formalnej, nazewnictwa urządzenia wodne, czym jest

most, a czym jest urządzenie wodne. To jest pierwsza rzecz, nie będę już teraz na sesji omawiał pozostałych punktów, też by się można było dyskutować czy ona naprawdę powstała w oparciu o rzetelną opinię formalno – prawną. Dziękuję bardzo.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Wójcie, ja mam pytanie dotyczące termomodernizacji. To znaczy, co zostało do tej pory wykonane w ramach tej termomodernizacji i czy te działania przebiegają zgodnie z harmonogramem i tak jak było powiedziane, będzie to możliwe zakończenie w terminie? To jedno, a druga rzecz, chciałabym się dowiedzieć, co zostało wykonane w budynku Zespołu Szkół w Klembowie celem otwarcia tam przedszkola, do tej pory. Jeżeli można. Moje interpelacje na szczęście są krótkie.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że prace w szkole w Ostrówku przebiegają zgodnie z harmonogramem została zdemontowana kotłownia, została zdemontowana instalacja grzewcza, zawieszono już nowe grzejniki, instalacja jest w trakcie montażu, w trakcie wykonywane ocieplenie, zamówione są okna, zamówione jest oświetlenie. Wykonawca deklaruje dotrzymania terminu zakończenia prac wewnątrz do końca sierpnia na zewnątrz mogą trwać do końca października. Jeśli chodzi o szkołę w Klembowie to tutaj zaraz po zakończeniu roku rozpoczął się remont. Wszystkie sale zostały już dostosowane do przyjęcia przedszkolaków, czyli zostały stworzone łazienki została zrobiona hydraulika, wyposażone łazienki zostały w odpowiednią armaturę i w tej chwili trwają prace wykończeniowe, porządkowe. Zamówiony jest plac zabaw po 15 sierpnia wchodzi wykonawca, który zmodernizuje parking i dojazd do budynku, także też tam prace przebiegają zgodnie z planem.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „A ta część termomodernizacji, która dotyczy Urzędu Gminy? Budynku Urzędu Gminy.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że jeśli chodzi o budynek Urzędu Gminy to sprawa jest znacznie prostsza, jest to tylko kwestia elewacji, wymiany oświetlenia i właśnie parę dni temu rozpoczęły się prace przy elewacji.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Ad.24.

Sprawy różne i wolne wnioski.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Andrzej Górecki: „Chodzi o szkołę podstawową w Dobczynie, ponieważ mamy w oddziałach dość dużą ilość uczniów i przez Radę Rodziców zostało wystosowane pismo do Wójta gminy, a mnie zobligowano do odczytania go tutaj na sesji. „Szanowny Panie Wójcie, kierując się troską o zapewnienie właściwych warunków kształcenia uczniów naszej szkoły wnosimy o dokonanie podziału w roku szkolnym 2017/2018 oddziału siódmego liczącego 32 uczniów na dwa oddziały. Kształcenie dzieci i młodzieży jest wartością wymagającą szczególnej ochrony w imię dobra wspólnego. Zapewnienie właściwych warunków kształcenia dzieci w szkole podstawowej jest jednym z zadań gminy. Właściwe warunki kształcenia obejmują między innymi komfort pracy umożliwiający pożądane i niezbędne kontakty ucznia z nauczycielem oraz właściwe warunki higieny nauki w zakresie minimalnej powierzchni sali dydaktycznej przypadającej na jednego ucznia. Od nowego roku szkolnego 2017/2018 klasa siódma, z informacji dyrektora szkoły wynika, że będzie liczyła 32 uczniów.”

Sala dydaktyczna, w której uczniowie się uczą jest mała i nie zapewnia optymalnych warunków nauki. Oddział szkolny liczący 32 uczniów uniemożliwia właściwy komfort pracy zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli. Wywołuje przemęczenie uczniów, nadmierne obciążenie pedagogów, wydłuża czas trwania czynności organizacyjnych, a w konsekwencji znacznie obniża, jakość kształcenia, uniemożliwia zapewnienie dzieciom równych szans na rozwój i zdobywanie wiedzy. W bardzo licznych oddziałach nauczycielom trudno jest prowadzić lekcje, a co dopiero kontrolować postępy uczniów w inny sposób niż sprawdziany pisemne. Uczniowie tracą motywację do systematycznej nauki wiedząc, że nauczyciel nie zdąży skontrolować ich pracy domowej czy odpytać. Poza tym, jeśli grupa jest duża, nauczyciel podświadomie albo zajmuje się lepszymi uczniami, albo słabszymi. Cierpi na tym tak zwany środek. Taka sytuacja nie powinna mieć miejsca i uzasadnia konieczność podjęcia stosownych działań przez organizatora szkoły, gminę, do podziału zbyt licznych oddziałów na mniejsze dając tym wyraz troski o należyte przygotowanie uczniów do życia w nowoczesnym społeczeństwie. Podnieść w tym miejscu należy również, że w świetle przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 2016 roku prawo oświatowe, dziennik ustaw z 2017 roku, poz. 59, która wejdzie w życie 1 września oraz aktu wykonawczego wydanego na podstawie art.111 powołanej ustawy, oddział siódmy uznać należałoby za integracyjny. Uczą się w nim, bowiem uczniowie posiadający orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, wskazać należy, że zgodnie z postanowieniami § 6 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 marca 2017 roku w sprawie szczegółowej organizacji publicznej szkół i publicznych przedszkoli, dziennik ustaw poz. 647, liczba uczniów w oddziale szkoły integracyjnej i oddziale integracyjnym w szkole ogólnodostępnej wynosi nie więcej niż 20, w tym nie więcej niż 5 dzieci lub uczniów niepełnosprawnych. Powyższe w pełni uzasadnia potrzebę dokonania podziału zbyt licznych oddziałów na dwa mniejsze. Bardzo istotnym elementem wpływającym na godne warunki kształcenia ma higiena procesu nauczania, a w szczególności warunki lokalowe w zakresie minimalnej powierzchni sali dydaktycznej przypadającej na jednego ucznia. Obecnie obowiązujące przepisy faktycznie nie regulują maksymalnej liczebności uczniów w oddziałach klasowych, za wyjątkiem klasy 1-3 w szkołach podstawowych i w odniesieniu do oddziałów integracyjnych, ani minimalnej powierzchni sali dydaktycznej, jaka powinna przypadać na jednego ucznia. Jednakże zajęcia odbywane w sali o powierzchni 50m², w której przebywa 33 osoby, to jest 32 uczniów i 1 nauczyciel, nie mogą gwarantować komfortu nauczania i uczenia się. Taki stan rzeczy nie wygląda dobrze w porównaniu do regulacji obowiązujących w ubiegłym wieku. W 1983 roku ówczesny Departament Inwestycji i Wyposażenia Szkół Ministerstwa Oświaty i Wychowania przyjął, iż powierzchnia sali lekcyjnej powinna wynosić 60m² na 24 uczniów, przy czym należało dążyć do normy od 2m² do 2,5m² powierzchni na ucznia. Zważywszy, iż potrzeby psychoruchowe ucznia, szczególnie młodego, są inne niż dorosłego człowieka w kontekście przedstawianej wyżej kwestii sali dydaktycznej, warte zauważenia jest, że normatywy dotyczące wymaganej powierzchni wprowadzono między innymi dla stałej pracy biurowej. Stosownie do postanowień §19 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 roku w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, dziennik ustaw z 2003 roku, poz. 1650 z póź. zm., na każdego z pracowników jednocześnie zatrudnionych w pomieszczeniach stałej pracy powinno przypadać, co najmniej 13m³ wolnej objętości pomieszczenia oraz co najmniej 2m² wolnej powierzchni podłogi niezajętej przez

urządzenia techniczne, sprzęt i tym podobne. Tym samym dla dzieci szkolnych określenie powierzchni sali dydaktycznej winno być ustalane według analogicznych standardów. Sala, w której uczą się nasze dzieci nie spełnia tych norm. Pamiętać należy również, że okres nauki w siódmej i ósmej klasie to czas największego wzrostu dzieci, co będzie powodowało, że te warunki higieny uczenia będą się z czasem obniżały. Mając na uwadze dobro przyszłych pokoleń organy prowadzące określając liczebność uczniów w oddziałach powinny kierować się nie tylko czynnikiem ekonomicznym, ale również w głównej mierze zapewnieniem godziwych warunków zdobywania wiedzy, zmniejszeniem różnic w warunkach kształcenia, wychowania i opieki między poszczególnymi regionami kraju, a zwłaszcza ośrodkami wielkomiejskimi i wiejskimi oraz utrzymywaniem bezpiecznych i higienicznych warunków nauki w szkołach. Chcemy, aby uczniowie naszej szkoły mogli zdobywać wiedzę w warunkach, które dają równe szanse wszystkim. Uwzględniając powyższe wnosimy jak na wstępie. Dziękuję.”

Radny pan Stanisław Jachacy: „Już wcześniej to zgłaszałem i jednocześnie wczoraj przypomniałem na komisji, rolnicy odnośnie zawału przepustu na szerokim rowie na drodze gminnej w Uroczysku Gać, zawalił się krąg na tej drodze. Jednocześnie blokuje przepływ wody to jedno, z panem kierownikiem już rozmawiałem też. I druga sprawa, też, co panie Wójcie mówiłem odnośnie tych tam bobrów przy moście na kolejowym czy mostku kolejowym na Bieli no w tej chwili łąki u Z. i u tego sąsiadujące to w wodzie pływają po dzisiejszych deszczach z tego powodu. Może chciałem się zwrócić z prośbą za pana pośrednictwem o akcję strażacką do rozbioru tego. To tyle, co chciałem powiedzieć.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Panie Wójcie, no tutaj zostało odczytane pismo przed chwilą, podpisane przez panią Przewodniczącą Rady Rodziców, panią Żanetę Koman. I tutaj wyraźnie w pierwszych strofach tego pisma wskazuje, odczytam te pierwsze, pierwsze strofy: „kierując się troską o zapewnienie właściwych warunków kształcenia uczniów naszej szkoły wnosimy o dokonanie podziału w roku szkolnym 2017/2018 oddziału siódmego liczącego 32 uczniów na dwa oddziały”. Czy moje pytanie brzmi tak, czy istnieje taka możliwość i czy istnieje problem, żeby to zrobić albo tego nie zrobić? Czy dokona pan podziału tego oddziału siódmego, klasy siódmej, na dwa oddziały mniejsze?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że analizuje tą sytuację również pod kątem możliwości finansowych, bo oczywiście zakładam, że państwo macie tą świadomość, że wiąże się to ze sporymi kosztami. Także analizuję jak było do tej pory i jakie mamy możliwości finansowe, żeby ewentualnie ten podział zrealizować. Natomiast przy okazji warto zaznaczyć, że część zajęć już jest dzielonych ze względu na liczebność.

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Dobrze pan wspomniał tu o możliwościach finansowych, no ale chyba nie będzie pan oszczędzał na, dzieciach tutaj w tym przypadku. Ponieważ klasa, w której oni mają się ewentualnie uczyć, nie wiem czy pan, no na pewno pan to widział ona się nie nadaje do tego. Bo tam nauczyciel stoi pół metra od tego ucznia plus tablica to ten uczeń to praktycznie, jeżeli jest krótkowzroczny to on nie widzi tego, co jest tam napisane. No przecież nie będziemy teraz się przerzucać argumentami, że środków nie ma na takie rzeczy. A tak przy okazji, jakie to są środki? Jak to są koszty tego? Bo pan wie to, tą wiedzę ma.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że analizuję sytuację i udzielę odpowiedniej odpowiedzi na piśmie.

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Jeżeli już jesteśmy przy temacie szkoły, akurat w Dobczynie, chciałem się zapytać czy umowa z dyrektorem to już jest podpisana, czy będzie podpisana? Jak to wygląda?”

Wójt pan Rafał Mathiak zapytał, jaka umowa z dyrektorem?

Radny pan Piotr Zakrzewski: „No z panią Iwoną Sobką czy już jest podpisana umowa?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że nie jest jeszcze podpisana umowa.

Radna pani Katarzyna Wnuk: „Chciałam zapytać, jakie są szanse, możliwości naprawy nawierzchni drogi między Tułem a Ostrówkiem przez las, naprawienie pobocza, które jest tak faktycznie zdewastowane po objeździe, które było związane z remontem mostu w Krzywicy? Mieliśmy objazd i jakie szanse są, czy to są w ogóle wymiany nawierzchni, czy remontu nawierzchni? Bo tego dopytują mieszkańcy jakby w swoim imieniu i mieszkańców.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że dzisiaj tą drogę sprawdzaliśmy z panem Leszkiem, niestety ta droga jest w takim stanie, że tam nie wystarczy położyć nakładkę. Tylko trzeba albo zrobić podbudowę i po prostu wybudować nową drogę, albo przynajmniej zastosować takie rozwiązanie jak zostało zastosowane na drodze między Rasztowem a Wola Rasztowską. Czyli okrawężnikowanie odpowiednie wyprofilowanie oraz wykonanie ok. dwóch nakładek. Koszt samego okrawężnikowania na przykład tego odcinka z Rasztowa do Woli Rasztowskiej, to jest ok.250 000,00zł plus nakładka asfaltowa. Można oczywiście rozłożyć jakąś nakładkę czterocentymetrową, tylko to do niczego nie doprowadzi, po prostu ta droga się znowu rozjedzie. Prawdopodobnie ta droga jest wybudowana bez żadnej podbudowy tak jak kiedyś były budowane. Jeszcze droga do Paska, jest jeszcze droga na Kosobudy prawdopodobnie budowane w tej samej technologii, w ten sam sposób i wszystkie trzy są do naprawy. Natomiast, kiedy one mogą być naprawione, no wszystko zależy od naszych możliwości finansowych. Mam to na uwadze i zobaczymy, jeśli w przyszłym roku jakby takie środki się znajdują, no to na pewno byśmy to zrealizowali, natomiast trzeba się liczyć z wydatkiem rzędu kilkuset tysięcy złotych, bo to jest praktycznie budowa drogi. Tak jak mówię, robienie samej nakładki nie ma najmniejszego sensu.

Radna pani Katarzyna Wnuk: „Jeszcze właśnie chciałam powiedzieć jedno, (...) że tam mamy też Las Państwowy, więc żeby coś tam zrobić, przynajmniej utwardzić pobocza, dzieci tak jak jeżdżą rowerami też do szkoły. Do kościoła dojeżdżają też starsze osoby, a niestety mamy tam też ostry łuk, gdzie faktycznie nie zwalniają. Bo jest tam jednak wąsko i z tego względu też trzeba pomyśleć o mieszkańcach, żeby było bezpieczniej.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja wrócę tutaj, bo tak pan Przewodniczący szybko urwał tą, mi tą dyskusję, znaczy te pytania do pana Wójta. Zapytałem pana Wójta czy została podpisana umowa z panią dyrektorem szkoły w Dobczynie, pan powiedział, że jeszcze nie, ale chciałem się zapytać, dlaczego jeszcze nie została podpisana?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że pani dyrektor ma jeszcze umowę obowiązującą do 30 sierpnia, także w odpowiednim terminie zostanie odpowiednia umowa podpisana.

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Właśnie o taką odpowiedź chodziło mi. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Ad.25.

Zamknięcia obrad XXVII zwyczajnej sesji Rady Gminy dokonał **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda**

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Agnieszka Adamczyk